



GŁOS POLSKI



Precio

30

Centavos

ORGAN ZWIĄZKU POLAKÓW W ARGENTYNIE

LA VOZ DE POLONIA

SEMANARIO DE LA UNION DE LOS POLACOS EN LA REP. ARGENTINA

Registro Nacional de la Propiedad Intelectual N° 255524

Correo
Argentino
Central B.TARIFA REDUCIDA
Concesión 1544
FRANQUEO PAGADO
Concesión 2045

ROK (AÑO) XXVIII

AÑO DEL LIBERTADOR GENERAL SAN MARTIN

Buenos Aires, Viernes 20 de Enero de 1950.

Piątek, 20 stycznia 1950.

Nr. 2185.

DROGA JEST JEDNA!

Editorial

El Retiro Soviético es un Acto de Propaganda

El día 16 de enero, Rusia y, los países satélites se retiraron de tres organizaciones de las Naciones Unidas, como protesta contra la presencia en ellos de los nacionalistas chinos.

El Consejo de Seguridad, la Comisión de Procedimientos del Consejo Económico y Social, como también Comisiones y subcomisiones sobre Prevención de discriminaciones y Protección de Minorías y comisión especial sobre Personas sin Patria, sesionaban desde principio de la semana sin la presencia de los delegados del bloque soviético. De los delegados eslavos sólo asisten en sesiones los delegados de Yugoslavia, que subordinan todas las cuestiones a la exclusión de China nacionalista.

El Consejo de seguridad de las Naciones Unidas, al reunirse pese a la ausencia de Rusia, decidió dar instrucciones a su comisión de arma-

mentos convencionales para que reanude el estudio de un censo internacional de armamentos del cual se excluirían las armas atómicas.

La lucha contra la delegación nacionalista china — como mencionamos más arriba — fue encabezada por el delegado yugoslavo Alex Belder, quien no pudo, sin embargo, conseguir que prospera su propuesta de que se invitara a Cuba a ocupar la presidencia en lugar de China.

Ante una situación tan confusa algunos piensan en convocar a una asamblea extraordinaria, para unificar los procedimientos. Algunos opinan que la Unión Soviética se propone retirarse en conjunto de las Naciones Unidas, pero en general se estima que Rusia está interesada sobre todo en el efecto de propaganda que su actitud podrá tener sobre el pueblo chino.

Obawy przed Niemieckim Militaryzmem w Ameryce

(IC) W Stanach Zjednoczonych mnożą się głosy, przestrzegające przed odbudową wojskowo-przemysłowego potencjału Niemiec, oraz przed zamykaniem oczu na wzrost wpływów skrajnych niemieckich nacjonalistów.

Wśród wielu alarmujących korespondencji, nadsyłanych z Niemiec, wybijają się dalsze artykuły wydawcy dziennika "New York Times", Drew Middletona, który w ostatnich swych reportażach podaje, że trzy partie niemieckiej prawicy zamierzają się połączyć w jedno ugrupowanie, by zjednoczyć wysiłki i wspólnie przystąpić do akcji odbudowy niemieckiego militarystwu. W innej korespondencji z Frankfurtu nad Menem dziennikarz Jack Raymond

pisze, że bankierzy niemieccy, którzy popierali Hitlera, poczynają znowu wywierać duży wpływ w życiu gospodarczym Niemiec i z wielką znajomością rzeczy obchodzą zakazy mocarstw okupacyjnych odnośnie kartelizacji.

Przemówienie kanclerza republiki w Bonn, dra Konrada Adenauera, w którym domagał się on stworzenia armii niemieckiej i włączenia jej w schemat obrony Europy zachodniej wywołało w prasie amerykańskiej wiele nieprzychylnych komentarzy, gdyż było ono nie tylko niezgodne z przedstawicielami mocarstw okupacyjnych, ale wyraźnie przeciwstawiało się ustalanej linii politycznej Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji.

Przeciw prześladowaniu religii

(IC) W dniu 11 grudnia ub. r. w sali kina Victoria w Halifax odbyło się masowe zebranie, które uchwaliło protest oficjalny przeciwko prześladowaniu religii za żelazną Kuryndę. Zebranie zorganizował katolicki Związek Rodziców i Wyborców.

Głównym mówcą był nawrócony z komunizmu Douglas Hyde, dawny redaktor "Daily Worker". W drugiej części zebrania przemawiali de-

legaci polscy, białoruscy, ukraińscy, litewscy i inni. Każdy z delegatów miał pięć minut na wyrażenie swego protestu.

Delegat Polaków stwierdził, że odpowiedzialność za prześladowanie religii w Polsce ponoszą sygnatariusze umowy jaltańskiej, w której narzucano Polsce ateistyczny i komunistyczny reżym, usiłujący zniszczyć życie religijne.

NATURALNYM organem do prowadzenia polityki narodów, które mają jakieś pretensje do tradycji politycznej, jest rząd. Polityka, aby była polską, musi być niezależną. Przyszłość Polski zależy od roli, jaką zdoła ona odegrać w wielkich światowych rozgrywkach.

Aby niezależność tej polityki zachować, w obecnej sytuacji formalnego istnienia państwa polskiego, musimy my, Polacy, nie dopuścić do tego, aby nietylko Bierut—Rokossowski nie przemawiali w jej imieniu, ale i wszystkie te, bezmózgie, a ruchliwe żywioty, które zawsze są skłonne do pojmowania interesów polskich, według zamierzeń raz polityki sowieckiej, innym razem angielskiej czy amerykańskiej.

Zadanie mamy trudne, ale wykonalne. Sytuacja obecna — w której istnieje międzynarodowo uznane Państwo Polskie, a także Rząd Polski poza granicami Kraju — nie jest pierwsza i jedyna. Roman Dmowski w okresie Paryskiego Komitetu Narodowego, Benes w latach 1939—45, mając mniej podstaw i danych, niż obecny Rząd Polski, zdołali pozyskać wyłączną reprezentację i rzeczywiste interesy swych narodów wobec Aliantów, mimo faktu, że w ich krajach istniały rządy lub namiastki. Państwowy organizm Polski, oprowadzany jest przez ościenne mocarstwo. W sytuacji tej nie jesteśmy odosobnieni. Jest to nasza siła. Fakt zaś, że my jedyni posiadamy legalny Rząd, powinien nas postawić — jeśli o to właściwa droga starać się będziemy — na czoło, w rzędzie narodów rewindykujących swoje prawa do swobodnie ukonstytuowanych władz, prawa do tego, aby jedynie te ostatnie wyrażały interesy naszego narodu wobec innych.

Prowadzenie polityki polskiej jest przymiotem Rządu Polskiego. Tutaj zaś nie wystarczy, aby Rząd ten był przez nas uznawany. Aby był czymś w polityce międzynarodowej, t. j. aby mógł prowadzić politykę polską, musi mieć także wysoki autorytet polityczny i moralny, któryby go uczynił faktycznym, jeśli nie prawnie uznanym reprezentantem interesów Narodu Polskiego. Rząd taki musi mieć w narodzie posłuch i uznanie. Roli takiego Rządu nie spełni, ani jakis komitet stronnictw ani Rząd jednego stronnictwa czy grupy ludzi. Pozycję jedynego reprezentanta interesów Narodu Polskiego o opinii politycznej świata może zdobyć tylko Rząd Polski, opierający się na prawnopolitycznej ciągłości Państwa Polskiego. Rząd ten powinien repre-

zentować przynajmniej większość kierunków zorganizowanej myśli politycznej t. j. stronnictw. Musi on być związany z Krajem nietylko formalnie, poprzez obowiązującą konstytucję, ale realnie poprzez udział w tym Rządzie historycznych stronnictw polskich, które zrodziły się w walce o odbudowę Państwa Polskiego i walkę tę kontynuują z górą pół wieku. Nie może to być Rząd emigracji, ani też "osobistości" czy instytucji wojskowych, lub organizacji społecznych do decydowania o kierunku i sposobie polityki niepowołanych. Oparcie Rządu na stronnictwach politycznych jest zgodne z duchem Zachodu, do którego pod względem kulturalnym bezsprzecznie należymy.

Zamazywanie tej prawdy, to odwrót od jasnych i określonych linii postępowania wielkich i małych, ale rządnych narodów świata. Dążenie do inowacji, do rodzimoci na tym polu prowadziło nas i prowadzi do nierodzimy, jak się okazało systemów wyborczych, do zejścia z drogi zasad prostych, powszechnych, i wszystkim znanych na drogi prymitywizmu i parafianiszczyny, przybranych w szatę rodzimych nowości na drogę nie tworzenia zasad życia politycznego, ale kłębka wyjątków i spietrzonych gmatwaniny systemów.

Obecne rozdwojenie działania politycznego nie może trwać długo. Jego konsekwencją byłoby utrwalenie tego przedziału, opartego nie na realnych podstawach. Narodziłby mur niecheci i podejrzenia. Jesteśmy na najłżejszej ku temu drodze. Dlatego zarówno Prezydent jak i stronnictwa dolożyć powinny wysiłku, aby skubić dążenie w kierunku celów, co do których obie strony są przecież zgodne.

Toczy się walka o przyszłość Polski przeciw potęgze, która jej gotuje unicestwienie. Odbudujemy Państwo Polskie, nie dlatego, że ktoś powiedział słowo "niepodległość". Odbudujemy je dlatego, że są ludzie zmierzający planowo do jego odzyskania, orientując się mniej więcej w warunkach do tego niezbędnych i nie tylko umiejący, ale chcący te warunki do postawionego celu wyzyskać. Stawka jest wysoka i wobec niej nikna wszelkie małostkowe linie podziału. W wysiłku tym muszą być zaangażowane wszystkie siły.

Łączmy się w pracę nad odbudowaniem Polski teraz. W przyszłości, kiedy wolne Państwo Polskie stanie się faktem, będziemy dzielić się lub łączyć na podstawie tego, jak mamy urządzić go wewnątrz. Wu—Wu.

TYDZIEŃ w POLITYCE MIĘDZYNARODOWEJ

Kryzys w Radzie Bezpieczeństwa

Jak było do przewidzenia — sprawa chińska wywołała poważny kryzys w Radzie Bezpieczeństwa ONZ, którego skutki trudno dziś jeszcze przewidzieć. Jak wiadomo — przewodnictwo Radzie Bezpieczeństwa przypadło w obecnej sesji delegatowi chińskiemu. Rząd czerwony w Pekinie domagał się unieważnienia mandatów delegacji nacjonalistycznej chińskiej w ONZ a Rosja zapowiedziała, że nie będzie uczestniczyła w zebraniach Rady, o ile delegat chiński nie będzie pozbawiony przewodnictwa. Wynik głosowania nad propozycją sowiecką w sprawie pozabawienia mandatów delegacji rządu Ciang Kai Szeka był zupełną porażką Moskwy. Za wnioskiem sowieckim, prócz Rosji, głosowały Indie i Jugosławia. Przeciw wnioskowi oddały głosy: Stany Zjednoczone, Kuba, Ekwador, Francja, Chiny i Egipt. W. Brytania i Norwegia, które świeżo nawiązały stosunki dyplomatyczne z komunistycznym rządem chińskim wstrzymały się od głosowania. Na stanowisko W. Brytanii wpłynęło niewątpliwie zwlekanie rządu Mao Tse Tung'a z udzieleniem konkretnej odpowiedzi na ofertę nawiązania stosunków dyplomatycznych. Stanowisko czerwonego rządu chińskiego w tej sprawie określane jest jako bezprecedensu w historii stosunków dyplomatycznych.

Po ogłoszeniu wyników głosowania w Radzie Bezpieczeństwa delegat sowiecki Malik oświadczył, że delegacja sowiecka wycofuje się z Rady i rząd sowiecki nie uznaje ważności żadnej uchwały, powziętej przez Radę Bezpieczeństwa przy udziale „delegacji Kuomintangu”. Delegat Stan. Zjedn. domagał się ze swej strony kontynuowania prac Rady, dowodząc, że nieobecność Rosji w niczym nie narusza ważności postanowień Rady. Po opuszczeniu sali obrad przez delegację sowiecką, delegat chiński, dr. Tingfu T. Tsiang objął z powrotem przewodnictwo Rady, po czym obrady zostały odroczone do b. tygodnia.

Coraz mniej złudzeń w Chinach

Jeszcze nie przebrzmiały echa impertynencji stanowiska komunistów chińskich w sprawie noty brytyjskiej onawianiu stosunków dyplomatycznych, jeszcze Foreign Office nie zdobył się na komentarz niedwuznacznych zapowiedzi szybkiej likwidacji posiadłości brytyjskiej w Hongkongu, gdy nadeszły wiadomości o nowych faktach, które rozwijają ostatnie złudzenia anglosaskie w sprawie reżymu Mao Tse Tung'a. Oto władze komunistyczne w Pekinie zajęły przemocą biura konsulatów Stanów Zjednoczonych, Francji i Holandii, na co Waszyngton zareagował natychmiast decyzją wycofania wszystkich placówek konsularnych w Chinach. Wypadki te spowodowały nowe ataki republikanów na politykę sekretarza Stanu Achesona a nawet żądania jego dymisji.

Acheson, przemawiając przed paru dniami w klubie prasy krajowej, wyraził się, że przyczyna klęski Ciang Kai Szeka nie są błędy polityki amerykańskiej wobec Chin, ani przewaga komunistów, ale brak oparcia w

społeczeństwie chińskim i najstraszniejsza nieudolność, jaką wykazał rząd nacjonalistyczny. Acheson polemizował ze stanowiskiem senatora rep. Tafta, który wyraził opinię, że sama zapowiedź obrony Formozy przez Stany Zjednoczone powstrzymałaby komunistów chińskich od inwazji tej wyspy.

Rzecznik generała de Gaulle, komentując we Francji stanowisko Stanów Zjednoczonych w sprawie zaniechania obrony Formozy, wyraził się, że Europa Zachodnia powinna ze stanowiska tego wyciągnąć wnioski, bo Ameryka może podobnie pozostać w Europie własnemu losowi z chwilą, gdy znajdzie się ona pod kontrolą sowiecką.

Tymczasem wojska czerwone w Chinach przygotowują się do inwazji ostatnich bastionów nacjonalistycznych na wyspach i podobno dokonają już lądowania na wyspie Hainan. Przygotowaniami do inwazji wysp kierują oficerowie sowieccy.

Trwa napięcie między Warszawą i Paryżem

Fala aresztowań i wysiedleń komunistycznych agentów warszawskich we Francji trwa w dalszym ciągu. Ostatnio deportowano dalszych 35 obywateli polskich za „ingerencję w sprawy wewnętrznej polityki francuskiej”. Warszawa odpowiedziała natychmiast represjami, aresztując 13 obywateli francuskich w Polsce. Przypominamy poza tym, że niedawno odbył się w Polsce proces sądowy, w wyniku którego skazano na kary wieloletniego więzienia 4 obywateli francuskich, oskarżonych o „szpiegostwo”. W ostatnich dniach aresztowany został również w Warszawie korespondent agencji France-Presse, Pierre Marshall, przy czym ogłoszono komunikat, że aresztowanie jest represją za powodu uwiezienia kierownika agencji PAP, Mieczysława Dąbrowskiego w Paryżu. Jako dalsze ognio w łańcuchu tych represji i kontreprisji zanotować należy również zamknięcie przez władze warszawskie jedyne Instytutu Kultury Francuskiej w Warszawie.

Trwające od 3 miesięcy napięcie dyplomatyczne pomiędzy Warszawą i Paryżem spowodowało, że nie zostały wznowione w grudniu rokowania w sprawie odnowienia traktatu handlowego polsko-francuskiego, który wygasa w końcu bm., a który przewidywał wymianę handlową wartości 90 milionów dolarów.

Fiasko rokowań w sprawie traktatu pokojowego z Austrią

W Londynie zebrali się po raz 248 (!) delegaci ministrów spraw zagranicznych 4 mocarstw, aby uszyść po raz niewiadomo który od delegata sowieckiego o nowych przeszkodach, dla których Rosja nie może podpisać traktatu z Austrią. Przyczyną tą ma być rzekomo brak zgody mocarstw zachodnich na obciążenie Austrii wysokimi odszkodowaniami, których żądała Moskwa za rzekome świadczenia armii czerwonej na rzecz „wyzwolenia” Austrii w ostatniej fazie wojny. Nie ulega wątpliwości, że istotną przyczyną tej stałej gry na zwłokę jest niechęć ewakuowania wojsk sowieckich z te-

Ankieta Wśród Niemców

ANKIETA, przeprowadzona w trzech str. fach zachodnich Niemiec wśród 3 tysięcy osób, mogących reprezentować przekrój społeczeństwa, dała następujące wyniki:

[Pytanie: Co uważa Pan za szersze rozwiązanie na przyszłość — Niemcy jako zupełnie niezależne państwo narodowe z własnymi granicami celnymi, lub Niemcy jako równouprawniony członek europejskiego zjednoczenia?]

W odpowiedziach 43,9 procent oświadczyło się za możliwością pierwszą, 39,9 procent za możliwością drugą. Według grup zawodowych za Niemcami samodzielny oświadczyło się najwięcej chłopów (67,70 proc.), za Niemcami jako częścią federacji europejskiej — najwięcej głosów (54,60 proc.) dały zawody wolne.

[Pytanie: Co uważa Pan za ważniejsze: przy ocenie zagadnień gospodarczych i finansowych myślenie kategoriami krajowymi (np. wostalskimi, bawarskimi lub wirttemberskimi), lub niemieckimi lub europejskimi?]

W odpowiedziach za kategoriami europejskimi oświadczyło się 26,04 proc., za nie-

mieckimi 59,8 proc., za krajowymi tylko 2,7 procent.

[Pytanie: Czy chciałby Pan znów zostać żołnierzem, lub czy chciałaby Pani, by żołnierzem był znów jej syn lub mąż?]

60,18 proc. odpowiedziało negatywnie, 8,81 proc. pozytywnie, 18,86 proc. pozytywnie z zastrzeżeniami. Według strzel — żołnierzy najbardziej nie chcą być Niemcy w strefie francuskiej, 78,42 proc. „Die Welt” (92) tłumaczy to tym, że w tej wst. nie strefie jest najmniej uchodźców niemieckich ze wschodu, z których wielu liczy na odzyskanie tego, co stracił, z bronią w ręku. Za ponowną służbę wojskową opowiadało się więcej kobiet (11,6 proc.) niż mężczyzn. Na ogół odpowiedzi świadczyły o silnym pacyfizmie, jednak „Die Welt” załącza ostrożność. „Po r. 1918 słyszało się wszędzie „nie wieder Krieg”. W kilka lat później naród niemiecki znów maszerował, najpierw w organizacjach pół-wojskowych, następnie w SA. Również dziś dużą rolę odgrywa bolesna i świeża pamięć klęski, lecz jest wielkie pytanie, jak długo depresja ta potrwa”.

42,49 proc. odpowiedziało się za odmówienie służby wojskowej podczas wojny, jednak wśród nich tylko 39,6 proc. kobiet. Za odmówieniem służby oświadczyło się najwięcej robotników (49,5 proc.), a najmniej chłopów (29,9 proc.).

[Pytanie: Kto Pańskim zdaniem ponosi największą winę w braku zgody między Wschodem a Zachodem: Ameryka, Anglia, Rosja czy Francja?]

51. proc. wymieniło Rosję, 24 procent „wszystkich razem”, 3 proc. Amerykę, 1 proc. Francję i 0,5 procent Anglię.

40 proc. zapytanych przewiduje, że konflikt wybuchnie w ciągu najbliższych 5 lat. W razie konfliktu 35 proc. obawia się nędzy, 21 proc. zagłady Niemiec, 4 procent przewiduje zwrot na lepsze, 42 proc. zaleca neutralność Niemiec bez względu na okoliczności, 22 proc. neutralność jak długo się da, 13 procent, czynny udział po stronie Zachodu, 1 proc. po stronie Wschodu, 9 proc. przeciw obu stronom.

renu Austrii, które mogłyby wywołać fatalne dla Rosji konsekwencje w krajach bałkańskich.

Ku porozumieniu francusko-niemieckiemu

Francuski minister spraw zagranicznych, Robert Schuman, przybył z oficjalną wizytą do stolicy republiki zachodnio-niemieckiej, Bonn i odbył ważne rozmowy polityczne z prezydentem Heusem i kanclerzem Adenauerem. W kołach politycznych przypisują słuszenie doniosłe znaczenie tej wizycie, która może zapoczątkować nową erę w dziejach stosunków francusko-niemieckich i organizacji Europy Zachodniej. W przemówieniu, wygłoszonym do przywódców politycznych niemieckich ministra Schuman zwołał do zapamiętania ostatnich 100 lat historii i rozpoczęcia wspólnej pracy dla dobra Europy i całej ludzkości.

Zakończenie konferencji w Colombo

Konferencja ministrów spraw zagranicznych Imperium Brytyjskiego zakończyła swoje obrady w Colombo (Cejlon), uchwalać tymczasowy plan pomocy ekonomicznej dla krajów południowo-wschodniej Azji, zagrożonych niebezpieczeństwem komunistycznym. Powołano do życia specjalną komisję doradcą, której powierzono wykonanie tego zadania i która ma się zebrać w ciągu 4 miesięcy w stolicy Australii, Camberze. Ponadto uchwalono zwołać do Londynu zebranie komisji, której powierzono przygotowanie projektu traktatu pokojowego z Japonią oraz zalecono żywszy udział W. Brytanii w tworzeniu unii zachodnio-europejskiej. (zg).

Nauka Spawania

Udziela się nauki spawania samodzielnego (autogeno) i elektrycznego od godz. 18—20. Taler Mecanico A. Styczeń i A. Leszczyński, c. Remedio Esclada 1668. — Valentin Alsina — 4 de Junio.

MEBLE “Casa Guman”

Mebel, materace, szafy, łóżka, stoły. Pojedynczo i w kompletach. Ceny niskie. Rozmawia się po polsku. MONROE 3176 T. E. 73 - 0330

Z powodu wakacji zamknięte od 4 do 24 lutego.

ZYGMUNT BIAŁOBRZESKI

TLOMACZ PRZYSIĘGLY — TRADUCTOR PUBLICO

Tłumaczy wszelkiego rodzaju dokumenty z języka polskiego na hiszpański i z hiszpańskiego na polski. — Zaintawia pełnomocnictwa do Polski i sprowadzanie z Polski metryk legalizowanych. — Daje ślubny w Urzędach Stanu Cywilnego osobom nie znającym języka hiszpańskiego. — Udziela porady prawnej, osobiście lub listownie, za opłatą 5 pezów.

Przyjmuje codziennie od 9 rano do 9 wieczór.

BUENOS AIRES

alica CHILE 672. 2 piętro, apt. 9

Telefon 33 (Avenida) 6388

Dr. ROMAN CIECHANOW

Nowe Przepisy o Kasach Emerytalnych

JESZCZE przed rokiem 1944-46, to jest jeszcze przed wprowadzeniem przymusowego ubezpieczenia osób pracujących w przemyśle i handlu — istniały w Argentynie oddzielne kasy emerytalne dla poszczególnych zawodów. Kasy takie istnieją w dalszym ciągu, lecz utraciły część swej autonomii na rzecz Instytutu Opieki Społecznej (Instituto de Previsión Social), który stał się organizacją nadrzędną i kierowniczą dla wszelkiego rodzaju ubezpieczeń społecznych.

W ten sposób nie tylko Kasa Ubezpieczeń Pracowników Przemysłu i Handlu, ale inne kasy, jak np. Pracowników Kolejowych, Pracowników Bankowych, Marynarki Handlowej i t. p. stały się częścią Instytutu Opieki Społecznej.

Cała ta olbrzymia i skomplikowana organizacja posiada kilka tysięcy urzędników, zajmuje kilkanaście wielkich nieruchomości w Buenos Aires i w innych miastach, prowadzi ewidencję setek tysięcy ludzi, posiada tysiące kartotek, dokumentów i formularzy. Jedynie tylko ci, którzy z bliska zetknęli się z pracą tych instytucji rozumieją, jak olbrzymi jest ten aparat biurokratyczny, ile wysiłku i ton papieru potrzeba, aby nie powstały zaległości.

Ustawy i Rozporządzenia dotyczące Instytutu Opieki Społecznej i poszczególnych kas emerytalnych — są tak liczne, iż zajmują kilkadziesiąt stron druku. Tylko trzy zasadnicze ustawy (nie licząc rozporządzeń wykonawczych) liczą razem przeszło trzyście artykułów.

Wpływy ze składek ubezpieczeniowych są również olbrzymie. Te setki milionów wpływów przewyższają z latwością nie tylko wielkie koszty administracyjne, ale również i pensje emerytalne, wypłacane tym, którzy nabyli do nich prawa. Nie należy zapominać, iż prawie piąta część zarobków pracowników wpływa do kas emerytalnych, tytułem składek ubezpieczeniowych.

Mimo, iż przepisy są tak liczne i sprawy związane z emeryturą tak dokładnie uregulowane przez ustawy i dekrety — w praktyce przepisy te budzą często wątpliwości. Instytut Opieki Społecznej nie posiada uprawnień władzy ustawodawczej i nie wydaje przepisów, jednakże uprawiony jest do autorytatywnej interpretacji przepisów, wydaje więc tak zwane „normas para la interpretación”, które mają szerokie zastosowanie praktyczne, jeśli chodzi o rozstrzygnięcie wątpliwości co do tego, kto podlega ubezpieczeniu, jak należy obliczać czas pracy, wysokość wynagrodzenia itp.

Jeśli poruszamy w dniu dzisiejszym te sprawy — to czynimy to dlatego, iż ukazał się nowy dekret, który wejdzie w życie w dniu 19-go marca 1950 roku. Dekret ten zobowiązuje wszystkich tych, którzy pragną sprzedać, zlikwidować lub odstąpić swe przedsiębiorstwa do przedstawienia zaświadczenia Instytutu Ubezpieczeń Społecznych o tym, iż firma nie ma zaległości i że wszystkie składki zostały uiszczone, innymi słowy nikt nie będzie mógł odstąpić swego przedsiębiorstwa, o ile przed-

tem nie uiszczy zaległych składek. Zaświadczenie o niezaleganiu ze składkami wydane będzie w ciągu 15 dni od daty zgłoszenia i ważne będzie w ciągu miesiąca od daty wydania.

Prawie równocześnie ukazała się ustawa dotycząca tak zwanych wypłat na poczet emerytury. Jest to z punktu widzenia praktycznego niezmiernie ważna ustawa, gdyż pozwala zainteresowanym osobom, mającym prawo do emerytury otrzymać „a conto” (anticipo) sum, odpowiadających minimalnej kwocie emerytalnej. Dotychczas osoby uprawnione do otrzymywania emerytury oczekiwały wiele miesięcy na załatwienie swej sprawy, czasem formalności ciągnęły się rok, a nawet dłużej, w rezultacie emerytura zostawała przyznana ze skutkiem wstecznym, to jest z dniem nabycia do niej praw. Obecnie, o ile „prima facie” pracownik ma prawo do emerytury, to wypłata na poczet w przyszłości przyznanych sum następuje natychmiast przez tak zwany „reconocimiento de servicios prestados” — to jest uznaniem czasokresu przepracowanego.

Kronika Argentynska

• Specjalna misja, wysłana przez Prezydenta Rep. Argentyny, wioząca list do Papieża Piusa XII powróciła z Rzymu, przywożąc odręczne pismo Ojca św., zawierające błogosławieństwo dla narodu argentyńskiego.

• Małżonka Prezydenta Rep. Argentyny, Señora Eva Maria Duarte de Perón, poddana została operacji wyrostka robaczkowego. Stan chorej jest dobry i rekonwalescencja odbywa się normalnie.

• Ogłoszony został dekret rządowy otwierający w Boulogne Sur Mer (Francja) konsulat, który będzie wyrostka robaczkowego. Stan chorej jest dobry i rekonwalescencja odbywa się normalnie.

• Decyzją dwuizbowej komisji, szereg wydawnictw w Capital i w kraju zostało zamkniętych na skutek naruszenia obowiązującego dekretu, ogłoszonego na czas trwania roku, poświęconego pamięci gen. San Martín'a.

• Dekret rządowy nakazuje umieszczenie w programach muzycznych, we wszystkich miejscach publicznych, gdzie odbywają się koncerty,

50 proc. kompozycji i utworów argentyńskich. Za nieprzestrzeganie postanowienia, lokale będą zamykane na okres od 30 — 90 dni, a w wypadkach zdecydowanie negatywnych stosunkowania się właścicieli, cofnięta zostanie licencja.

• Posłowie, Iranu: Hassan Ali Ghaffary i Holandii: Bernard Kleyn Molekamp, wręczyli Prezydentowi Rep. Argentyny swe listy uwierzytelniające.

• Prezydent m. Buenos Aires na konferencji prasowej oświadczył, iż w najbliższym czasie zostaną zamknięte lokale nocne (kabarety, bary itp.), znajdujące się w pobliżu Plaza de Mayo, które naruszają przepisy higieny i moralności.

• Min. Rolnictwa w miesięcznym biuletynie ogłasza przewidywania na tegoroczne zbiory. Zbiór ziemniaków zapowiada się od 4 do 8 ton z hektara.

• W czasie prac ziemnych u zbiegu Av. Pte. F. Alcorta i Dorrego natrafiono na głębokości ponad dwa metry na szkielet wieloryba, którego wiek obliczyli spacjieli na 500 lat.

Doktryna Trumana w Turcji

PARYSKI „Le Monde” pisze: „Turckie manewry w r. 1949 miały pokazać plan pracy dwuletniej i kosztów, wynoszących w jednym tylko roku 100 milionów dolarów. Wyniki tych manewrów były przygnębiające. Na ich podstawie szef amerykańskiej misji wojskowej w Turcji, gen. McBride doszedł do wniosku, że w razie wojny opór Turcji trwałby najwyżej osiem dni. Taktyka, komunikacja, zaopatrzenie są w stanie rozpaczy i w czasie manewrów „nieprzyjacieli” łatwo uchwylić przy pomocy desantu kwaterę główną I-ej armii tureckiej, niszczyć jednostki, przeznaczone do obrony Bosforu. Pod wpływem tych manewrów misja USA zredukowała swe plany, wyzwała się linii obronnej, sięgającej od Erzerumu po Trację, i ograniczyła plan obronny do przyczółka z Aleksandretą jako portem zaopatrzenia. Do przyczółka tego budować się ma dwie drogi strategiczne, służące do odwrótu z kierunków Erzerumu i Stambułu. Przyczółka bronić ma 12 do 15 dywizji tureckich, jednak zakończone ich modernizacji musiano przesunąć z r. 1950 na r. 1952. Decyzja ta była ciosem dla tureckiego sztabu generalnego, którego szef ustąpił. Nie przewiduje się w razie wojny obrony reszty terytorium ze Stambułem, Smyrnią i Ankara. Przyczółek, obficie zaopatrzony w lotnictwo, ma być utrzymywany głównie jako podstawa nalotów na rosyjski rejon naftowy.

Amerykanie twierdzą, że Turkom „brak ducha technicznego”. Turcy znów żalą się na ilość i jakość materiału, dostarczonego z USA, oraz na metody, które nie uwzględniają warunków tureckich. Amerykanie uważają turecką taktykę za archaiczną i zorganizowali obecnie kurs, na którym młodzi instruktorzy amerykańscy uczą tureckich generałów. Zda-

niem Amerykanów lotnictwo tureckie, któremu wyznaczono zadania podjazdowe, nie utrzyma się dłużej, niż tydzień. Jeszcze gorzej jest na morzu; Amerykanie sprowadzili niedawno nową grupę instruktorów morskich, ponieważ poprzednia nie potrafiła spełnić swych zadań. Natomiast Turcy twierdzą, że niemiecki system wojskowy jest lepszy, że musiano po wielu wypadkach wycofać dwie eskadry samolotów myśliwskich z USA, ponieważ ich jakość ucierpiała skutkiem zbyt długiego konserwowania, że większość z 90 maszyn transportowych C-47 została zużyta przy zaopatrywaniu Berlina, że otrzymali cztery łodzie podwodne bez nowoczesnego sprzętu, że z 8 stawiających min musieli 5 unieruchomić z powodu popsutych silników, że z wyjątkiem sprzętu lotniczego cały materiał amerykański jest zniszczony, a najbardziej samochody itd.

Doktryna Trumana dla Turcji przewidywała nie tylko uzbrojenie, lecz i stabilizację gospodarczą i społeczną. Turcja liczy 75 proc. analfabetów, a w roku 1949 było uczniów szkół powszechnych obniżona się o 68.000. Kraj rolniczy posiada tylko kilkadziesiąt traktorów, przeważnie użytych i chłopi (87 proc. ludności) często sami ciągną drewniane plugi. Ponad 30 proc. produkcji rolnej maruje się z powodu braku dróg, środ-

ków transportowych i magazynów. W r. ub. powierzchnia uprawna zmniejszyła się z 5.779.000 ha na 4.471.000 ha. Dróg w kraju półtora raza większym od Francji jest tylko 12.000 km., kolei jednotorowych przeważnie złych — 7.500 km. Na 29.000 pojazdów mechanicznych i rowerów przypada około 900.000 osób, do którego zaprzęga się przeważnie woły. Na około 19 milionów mieszkańców przypada 11.200 łóżek szpitalnych, z czego w Anatolii średnio 2 łóżka na 1.000 mieszkańców, a w Anatolii wschodniej 2 łóżka na 100.000. Łóżek dla dzieci jest ogółem 240, dla położnic 345. Nawet w reprezentacyjnym Stambule na jedno łóżko szpitalne kładzie się trzech chorych, a noworodki owijają się w papier gazetowy. Rocznie umiera 400.000 dzieci, z czego na samą gruźlicę 100 tysięcy. Rozrodczość spada w ostatnich latach z 18 na 10,9. Koszt życia wzrósł od r. 1939 o 600 proc. Zapas ziroma zmniejszył się w ciągu 18 miesięcy ze 139,2 miliona funtów tureckich na 28,6 mil. Długi wewnętrzne wynoszą 2 miliardy funtów, obieg banknotów 1 miliard.

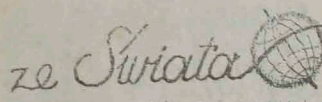
Przy takiej nędzy i zacofaniu pomoc amerykańska dla Turcji wynosi 48 centów na mieszkańca. Równocześnie na każdego Holendra przypada z Planu Marshalla 45,62 dolara, na Francuza 25,6, na Anglika 23,47.

ZEGARMISTRZ

z 20-letnią praktyką, — Pracownia wyposażona w nowoczesne maszyny. — Wykonuje wszelkie prace w zakresie zegarmistrzostwa i jublertwa z gwarancją. — Przyjmuje się również w soboty i niedziele. Można się porozumieć telefonicznie.

W. ONYSZKIEWICZ

c. LUIS GAEBERLER 754 — MORON — T. E. 659 (Morón) 0802 Wysokość Guillermo Rawson 594 — colectivo 210.



— Francuski tygodnik „Samedi Soir” donosi, że ZSSR jest w tej chwili gotowy do prowadzenia działań wojennych. Plan strategiczny, opracowany przez sowiecki sztab główny, przewiduje długą wojnę z U. S. A. Plan ten przewiduje, że w działaniach na froncie europejskim weźmie udział 150 dywizji najnowocześniejszych wyposażonych, z których 100 dywizji będzie 50 dywizji państw satelickich. Siły te będą wciągnąć 100 dywizji wojsk zachodnich. Na prowadzenie działań na Środk. Wsch. ZSSR przewiduje 50 dywizji.

— Sowiecka agencja „Tass” donosi, że najwyższy sowiecki postanowił wprowadzić ponownie karę śmierci dla zdrajców narodu, szpiegów i sabotażystów. Kara ta zażenowana została w 1944 roku.

— „Ciekawostki” z Albanii przybyły do Italii, opowiadają, że kraj ten jest sowiecką bazą latających bomb i dalekonośnych artylerii. Na wyspie Saseno znajduje się główny magazyn. Stalki sowieckie bez przerwy wyładowują materiał wojenny.

— Według wiadomości, napływających z Moskwy — ZSSR prowadzi pertraktacje z rządem Mao Tse Tung na temat nowych baz morskich i wojskowych na terenie Chin.

— „Konsulat” polski w Lille ogłosił, że arcybiskup Stefan Skrobala usiłował popełnić samobójstwo, skacząc z okna drugiego piętra. Policja francuska stwierdza, że posiadł on na ciele szereg ran krwotocznych.

— Po decydującym zwycięstwie partii Wafd — jej lider Naks Pasha stworzył rząd. Partia ta posiada 225 posłów na ogólną liczbę 319.

— Rząd USA zmienia swój dotychczasowy stosunek do polityki Hiszpanii. W najbliższym czasie rząd gen. Franco ma zostać oficjalnie uznany i zostaną nawiązane stosunki dyplomatyczne.

— Rezerwy złota Banku Federalnego w USA zmniejszyły się ostatnio o 104 miliony dolarów. Wartość złota zdeponowanego obecnie przedstawia wartość 21,478,673 tys. dolarów.

— Prezydent Italii, po t. zw. „stresznym” kryzysie gabinetowym, powierzył powtórnie misję utworzenia gabinetu b. premierowi Alcide De Gasperi, który misję tę przyjął. W nowym gabinecie nie są przewidziani przedstawiciele partii komunistycznej.

— Słynny fizyk prof. Albert Einstein, po 30 latach pracy, ogłosił swą nową pracę na temat nowej teorii grawitacji, która w świecie naukowym wywołała wielkie zainteresowanie.

— Japońskie min. zdrowia informuje, że ponad 3 proc. ludności cierpi na choroby umysłowe. Na ogólną liczbę 2,400,000 chorujących zaledwie 10 proc. znajduje się pod opieką lekarską.

— W brytyjskiej bazie morskiej Chatham na skutek zderzenia ze statkiem-cysterną zatonił podwodny okręt. Cześć załogi, w liczbie około 60 osób poniosła śmierć. Specjalna komisja bada przyczyny katastrofy.

— Na ulicach Johannesburga założone będą „elektryczne uszy”. Będzie to instalacja zapalająca automatycznie czerwone światła na skrzyżowaniu ulic, gdy rozlegnie się głos syreny ambulansu czy woźni strażackiego.

— Sowiekie radiostacje zagłuszyły całkowicie noworoczną przemówienie Trumana, wywołując o pomoc dla uchodźców, gdy „Głos Ameryki” nadawał je w języku rosyjskim.

— Niewidomy stenograf prasowy z Lipska, Karl Heintz Moebius wynalazł maszynę, przy pomocy której można będzie stenografować 200 słów na minutę.

— Właściciele aparatów telewizyjnych w Stanach Zjednoczonych będą mogli zamawiać przez telefon, jakie filmy chcą oglądać danego dnia. Będą mogli wybierać jakikolwiek film, wyświetlany właśnie w ich miejscowości. Transmisja filmu przez aparat telefoniczny na aparat telewizyjny kosztować będzie 1 dolara.

— Od dnia 1 stycznia „Głos Ameryki” rozpoczął nadawanie programów w języku arabskim. W pierwszej audycji „Głos Ameryki” nadał przemówienie prezydenta Trumana z życzeniami dla świata arabskiego.

— 500 więźniów komunistycznych w Kalkucie ogłosiło strajk głodowy, żądając między innymi podwyżki płac dla dozorców więziennych.

— Król Jerzy VI polecił, aby przywrócono przedwojenny zwyczaj, iż ambasadorowie przybawca będą do pałacu Buckinghamskiego w powozach dworskich, zaprzężonych w parę siewków, celem złożenia listów uwieczniających w czasie wojny ambasadorów w przebiegu do pałacu królewskiego samochodami.

WIELKI SKLEP BIAWATNY

CESAR PASZKIEL

Wielki wybór artykułów
wełnianych i bawełnianych

c. VIENNA 1974

T. E. 361 (Arlon)

Saladillo — Rosario

LIST DO REDAKCJI „DROBNE OGŁOSZENIA”

Do Szanownej Redakcji
„Głosu Polskiego”

W ostatnich artykułach, ogłoszonych w „Głosie”, odnoszących się do utworzonej niedawno w Londynie Rady Politycznej, widzieliśmy pewne nieścisłości, które pozostawiają sobie niemięszymi sprostować z prośbą o łaskawe ogłoszenie niniejszego sprostowania, a mianowicie zaznaczono, że Polska Stronnictwo Ludowe nie uznaje ciągłości istnienia państwa polskiego, twierdzi, że program terytorialny tego stronnictwa ma być odmienny od programu innych stronnictw demokratycznych. Otóż, o ile chodzi o pierwszy punkt, to zgodnie z komunikatem Porozumienia Stronnictw Demokratycznych, do którego należy PSL, z dnia 28 września 1949 porozumienie to „stanęło na stanowisku nieprzerwanego istnienia państwa polskiego”. Polskie Stronnictwo Ludowe nie epiego, jedynie tej ciągłości na konstytucji z roku 1935. Co się zaś tyczy programu terytorialnego, to zgodnie z Uchwałami Naczelnego Komitetu Wykonawczego PSL przyjętymi w dniu 27 kwietnia 1949 PSL stoi (niezależnie od stanowiska zachodnich granic polskich), a co do granic wschodnich „Polskie Stronnictwo Ludowe, zgodnie z umową z Kongresem Polonii Amerykańskiej z dnia 15 grudnia 1947 i z Deklaracją Porozumienia Stronnictw Demokratycznych w Londynie z dnia 15 listopada 1948 stwierdza, że umowy w Teheranie i Jałcie w sprawie wschodnich granic polskich oraz aktu zaboru Rzeczypospolitej, dokonane przez obcych wbrew woli i zgodzie Narodu Polskiego, pozostają nieważne i nie obowiązują Narodu Polskiego”.

O ile się nie myli podobne oświadczenie zawiera też deklaracja kolonii polskich, przyjęta na ostatnim sejmiku w Buenos Aires.

Łączę wyrazić pozdrowienia
Władysław Mazurkiewicz.

NA MARGINESIE UROCZYSTOŚCI KOŚCIELNEJ W VILLA INDUSTRIALES PRZY UDZIALE CHÓRU im. SZOPENA

Niedziela, 15 stycznia była miłą niespodzianką dla uczestniczących na „polskie nabożeństwa” do pięknego kościoła Sióstr Zakonnych, pod wezwaniem Chrystusa Zbawiciela — Villa Industriales (przedmieście Buenos Aires).

W dniu tym odbyło się tam uroczyste nabożeństwo na pomyślności sympatyków tych nabożeństw, w nowym 1950-ym roku.

Podczas Mszy św., która odprawił Ksiądz Markiewicz, nowo powstały w Buenos Aires Chór Polski; imienia naszego nieśmiertelnego geniusza muzycznego, Fryderyka Szopena, wykonał pod batutą p. Prof. Dylaga szereg naszych cudnych koled na cztery głosy — a capella, czym formalnie uczciliśmy ślubczeków.

Ksiądz Kapelan Chojnacki w swym przemówieniu do wiernych wraził Chórowi pełne uznanie, dziękując za pamięć o naszym nabożeństwie.

Po Mszy św. celebrował Ksiądz Kapelan, przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, nasze młodzieńcze śpiewanie. Nabożeństwo zakończyło się odpowiadaniem przez wszystkich chórników na nim „Róża, oś Polaków”.

W imieniu dwóch z góry setek Rodaków, obecnych na tej podniosłej uroczystości, która nosiła charakter manifestacji religijno-narodowej, niech mi będzie wolno złożyć podziękowanie. Wielkiemu Polakowi Duszpasterstwu za urządzenie nabożeństwa, a także — p. Prof. Dylagowi, Dyrygentowi Chóru i jego orędownikom z p. Linkiem na czele — za poświęcone trud.

Specjalne serdeczne podziękowanie należało się Panom Śpiewakom — Amatorom Polakom Chóru im. Szopena, którzy mimo trudności komunikacyjnych przebyli w komplecie na nasze „polskie nabożeństwo” i swym 4-letnim ślubem zgłoszili nam prawdziwą miłość duchową.

Tym im nie zapomnimy.

POSZUKANIA

Panią Zofię Wołoską, która przybyła na „Winchester Castle” proszę o skomunikowanie się telefonicznie 741 — 3482.

Andrzej Pretudor — poszukuje swoją siostrę Igrysię — po pierwszym mężu Łęczyński. Zgłoszenia kierować na adres „Głosu Polskiego”.

Kłebowski Roman proszony o zgłoszenie się do IHO, c. Guido 2499. — Sprawa pilna. Odyński St. jest proszony o skomunikowanie się z J. Lipką na adres: c. Boliwar 130 — Bocar FCNGBM, Tel. 473 — 1563. Raczek Piotr proszony jest o jak najszybsze zgłoszenie się do biura IHO, c. Guido Nr. 2499.

Natychmiast poszukuję (emigrantkę) godzącej się do samotnej lub z dziećmi i nierozsądnego kucharza do „Kluba, Złota, szenia; Atalaya Polo Club — Boulogne sur Mer, FCNGB. — de parte de Otto.

Potrzebna pokojówka do samotnej starszej pani. Zgłoszenia: c. Guayaquela 4102, Villa Devoto — Capital. Dojazd tramwajem Nr. 35 — 35 — 86.

Sprzedam maszynę do szycia skóry, Singer 31 K 19, z motorem na prąd zmienny 1/3 HP. Ogłądać od godz. 18 do 21 c. Areco 4695 — Capital.

Malarze pokojowi palni lub pół-felcowcy, którzy by się chcieli porozumieć w swych sprawach zawodowych, proszą się o zostawienie adresów w Patronacie na „MAŁY ŁAZARZ POKOJOWY”.

Poszukuję się 2 panie i 2 panów do teatru obywatelskiego (Kolonia Polska na prowincji). Ze względu na brak czasu proszę się natychmiastowe zgłoszenie pod „Jerzy”. Tel. 32-2754, w godz. 10—12 rano oraz 18 do 19.

Sprzedam za gotówkę tanio dom, 2 pokoje, kuchnia, i łazienka w Lujan, Blizszych informacji udzieli Patronat, Av. Leandro N. Alem 641.

Sprzedam dom 3 pokoje, łazienka, 2 kuchnie w Lujan, Polowa wypłaty gotówka, reszta na dogodnych warunkach. Blizszych informacji udzieli Patronat, Av. Leandro N. Alem 641.

PACZKI DO POLSKI wysyła firma P. B. SUPPLY CENTRE LTD w Londynie. Przedstawiciel na Argentynie: Dr. Z. Gałęziński, Tucuman 3585, do K. Inform. w Księgarni, Miecznikowski i Dąbrowski, L. N. Alem 641. Najskuteczniejsza i najpewniejsza pomoc dla rodzin w kraju.

Wyjątkowa sposobność zostanie właściciel, c. Villa Caraza — part. 4 de Junio, ul. La Plata Nr. 3050, sprzedać piękny domek murowany, 2 pokoje, kuchnia i łazienka. Woda bardzo dobra. Domek ten znajduje się w odległości 3 km od stacji autobusowej — linii 15, który idzie od mostu Alsina i 4 km. od stacji kol. Villa Caraza. Informacje na miejscu ul. J. J. Niers 1179, Lanus Oeste, part. 4 de Junio.

Sprzedam restaurację w Capitalu lub przynajmniej w niewielką gotówką do jej prowadzenia. Wiadomość: Pansie Caugaye 817 — Barrio Versailles, Capital.

Do wynajęcia nowy chalet, 3 pokoje, kuchnia (calefón), ogródek dookoła domu, w pobliżu stacji San Martin — Villa Diehl, San Martin c. 500. — miesięcznie. Oferty do Red. „Głosu Polskiego” pod „Cz. Sz.”

Sprzedam kiosk z papierosami, perfumierię, galanterię w dobrym punkcie przy ul. 25 de Mayo 746.

Potrzebna zaraz dziewczynka do dziecka 2-letniego. Sobota i niedziela wolne. Dobre warunki. — Bernal, c. Yapeyu 182, prow. Buenos Aires.

MIESZKANOWE

Wynajmie 100% na stałe i tanio dla mężczyzn dorosłych — w Liniers. Informacje: c. Avellaneda 3720 — Capital.

Pokój dla kawalera (z tarasem), 55 renow. miesiąc. — Monte Chingolo, c. Condado 3861 — Sz. Chilkiewicz (autob. 27 od stacji Lanus).

Wynajmie 100% na stałe i tanio dla mężczyzn dorosłych — w Liniers. Informacje: c. Avellaneda 3720 — Capital.

Jeden lub dwa pokoje amebowane z umeblowaniem kuchni dla małżeństwa lub osób samotnych, do wynajęcia w nowym budynku, J. J. Niers 1179 od Soboty „Laerose”, stacja Rio de Janeiro. — Ogłądać: c. Lambare 1177 — II. p.

POSZUKIWANIA

Furman Antoni, ur. 1900 r. w Woli Mazowieckiej.

Bauer Jan i Stefania.

Kandybo Antoni, ur. 1923 r. w Rodziwiczach.

Niedziwicz Władysław i Emilia.

Zajac Alojzy, ur. 1919 r.

Wyżej wymienione osoby proszone są o zgłoszenie się listownie lub osobiście w biurze Wzrostu Komunalnego Przedstawiciela Rządu R. P. na węgnowa w Buenos Aires, przy ul. Guido 2499, parter, w godzinach między 10,30 a 12,30, z wyjątkiem niedziel i świąt.

FILATELISTY! U W A G A ! FILATELISTY!

Otworzyliśmy w naszej księgarni dział filatelistyczny. — Posiadamy na składzie wielki wybór znaczków pocztowych Europy. Wcielamy listy braków w katalogów Yvert, Lunstein, Scott, Michel (przy pisanych zaproszeniach prosimy o łaskawe dołączenie znaczka na odpowiedź).

Kupujemy znaczki pocztowe całego świata. Kupno i porady tylko w sobotę.

Składnica Książki Polskiej
Av. LEANDRO N. ALEM 641 Buenos Aires

KOMITET BUDOWY WŁASNYCH DOMÓW PRZY KOOPERATYWIE „MERCURY”

WŁASNY DOM

- 2 pokoje, kuchnia, łazienka, weranda
- 2 pokoje, kuchnia, łazienka, garaż, weranda
- 2 pokoje, kuchnia, łazienka, sklep, weranda
- 3 pokoje, kuchnia, łazienka, weranda

może mieć każdy w terminie około 6 miesięcy od przystąpienia do budowy przy jednorazowej wpłacie od \$ 1200 — 1.600 mln i dalszych spłatach miesięcznych za dom z płacem od \$ 180 — 250 mies.

INFORMACJE: LEANDRO N. ALEM 641 (Stow. Rzemieślników i Pracow.) u przedstawiciela Komitetu Budowy codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 17 — 19, tej.

WARSZAWSKI DAMSKI FRYZJER

“LEON”

Farbowanie włosów. — Czesanie. — Włeczna ondulacja najnowszym systemem.

KONFEKCJA DAMSKA

Shorts — Spodnie. — Pończochy. — Kostiumy kąpielowe i artykuły damskie.

SANTA FE 2988

T. E. 78 — 3436

Z PRASY KRAJOWEJ

Wychow nie Poliryczne w Wojsku

„Polska Zbrojna” (279) pisze: „W wojsku rządzonego przez piłsudczykowską kłiek kadra dążyła do tego, by rekrut od pierwszych dni pobytu w wojsku stał się człowiekiem zahakowanym, zastraszonym. Oficerowie usiłowali z miłością zabić w nim jego cechy indywidualne, jego samodzielną, zastraszyć go i zrobić zeń posłusznego, powolnego narzędzia. Pierwsze tygodnie pobytu w wojsku były dla żołnierza nieprzerwanym pasmem udręceń... Zdłużenie wszelkich przejawów świadomości politycznej, automatyzowanie żołnierza, upokorzenie i poniżenie rekruta, „zabici” i „lotnictwo”, meldowanie się do szlupa, padanie do kałuży czy wrzescie szlachetnie „prania po pysku” bezbronnym żołnierzem przez panieżyków ze szlufami — wszystko to należało do arsenału środków, za pomocą których starano się przystosować wojska do jego antyludowych zadań, do klasowych potrzeb burżuazji i obszarzania. Metody wychowawcze, stosowane w naszych jednostkach, różnią się diametralnie od tych haniebnych praktyk”.

„Ten sam dziennik (287) pisze o „politycznej pracy dowódcy”. „Są jeszcze oficerowie, którzy błędnie sądzą, że wychowanie żołnierza jest zadaniem i obowiązkiem tylko oficerów polityczno-wychowawczych, organizacji partyjnej i ZMP-owskiej. Tacy dowódcy nie biorą udziału w codziennej pracy politycznej wojska... Dowódcy tacy w rzeczywistości nie dostrzegają, że dają zł przykład podległym oficerom lub kolegom. Doświadczenie przy, że nigdy nie należało do oddziałów przodujących te oddziały, w których dowódcy nie biorą sami udziału w pracy politycznej... Dowódcę, który ogranicza pełnienie ewentualnych obowiązków, wyłączając go od spraw fachowych, w ramach ustalonego toku służby, traci duchową łączność z podwładnymi, staje się technicznym kierownikiem, przestaje być wychowawcą w pełnym tego słowa znaczeniu. Zauważając, że w ciemnych ramach fachowości oznacza brak perspektyw, oznacza podważanie faktycznego przekonania, że decydującą jest tylko techniczna strona pracy. Oficer ludowego wojska musi być dobrze uzbrojony ideologicznie... Cała działalność oficera powinna być przeszyta elementami pracy politycznej”.

„I wreszcie o „agitatorze w plutonie”. „Agitator wykonuje trudne i odpowiedzialne zadanie... Agitator powinien być bezgranicznie oddany sprawie Polski Ludowej, sprawie zwycięstwa socjalizmu w Polsce, musi cechować go wysoka świadomość polityczna... Szczególną uwagę należy zwrócić na to, aby młodzi agitatorzy nie stali się zrozumieli i nie wywyższali się nad swoich kolegów... Zarozumiałość jest śmiertelnym wrogiem każdego pracownika politycznego, jest szczególnie groźnym niebezpieczeństwem dla agitatorów... Podstawową formą pracy agitatora jest praca indywidualna... Agitator nie powinien ograniczać się do biernego wyekiwania na zapytania kolegów. Na podstawie obserwacji

i znajomości żołnierzy w swoim pododdziale powinien sam inicjować rozmowy... Agitator powinien pomagać w prowadzeniu gawęd... Jeśli np. mowa o pomocy ZSSR dla Polski, agitator na przykładzie broni i wyposażenia swego pododdziału może wykazać, jak wspaniała bronią dysponujemy i co zawdzięcza każdy żołnierz Wojska Polskiego Związkiowi Radzieckiemu”.

Przedwojenna inteligencja

Krakowski „Dziennik Polski” (276) pisze: „Długie lata wykonywania inteligencji przez kapitalizm w charakterze powierników burżuazji, jej plenipotenciata w życiu codziennym, musiały kształtować typ psychiczny inteligenta, podatny na wpływy burżuazyjnych doktryn społeczno-politycznych. Stąd inteligencja polska była w wielkich, narastających rozgrywkach społecznych elementem chwiejnym i wielokrotnie sojusznikiem niepowiernym dla obozu lewicowego. Stąd nawet jej postępowe grupy nie rozumiejąc głębokich błędów politycznych, jakie dokonywały się na wschód od granic kraju. Stąd wreszcie długotrwałe niezdecydowanie i rozbieżne pracownicze związki zawodowe, stąd nie zawsze dostateczny udział tej warstwy w partyjnej pracy robotniczych organizacji politycznych... Ogromna część polskiej przedwojennej inteligencji stworzyła sobie pseudoteorię aparyjności. Inteligent usiłował mówić w sobie, że stoi na piedestale, niedostępnym dla politycznych ruchów. W efekcie, unikając „partijnictwa”, unikał wiązania się z obozem postępu i demokracji, a głosząc teorię walki „z partiami”, walki z „politiką” — wpadał pod wpływ koncepcji faszyzmu, też przecież zwalczających „partijnictwo”.

Szkoły TPD

„Krajowski (277) „szkołami wyjątkowo dobrymi, stojącymi na wyjątkowo wysokim poziomie pedagogicznym i dydaktycznym... Wyniki ich pracy winny być atrakcyjne dla całego społeczeństwa, a dla środowiska wojskowego, Program nauczania w szkołach Tow. Przyjaciół Dzieci takimi samymi, jak we wszystkich innych szkołach. Celem jednak tej szkoły bardziej niż każdej innej jest danie młodzieży naukowego, materialistycznego poglądu na świat. Do realizacji tego celu przyczynia się niewątpliwie świadomość szkół TPD. Świadomość wychowawczą polega na kształtowaniu naukowego poglądu na świat bez jakiegokolwiek domieszk irracjonalnych”. Artykuł podkreśla doskonałe warunki pracy, w jakie wyposażone są szkoły. Tak np. szkoła podstawowa TPD w Krakowie przy ul. Stalina ma bibliotekę z 4300 najnowszych dzieł, czternie zaopatrzoną bogato w czasopiśma, nowoczesny budynek, bardzo dobry sprzęt i pomoce naukowe oraz internat.

„Trybuna Ludu” (288) pisze, że w Wa-

Nabożeństwa Polskie

W niedzielę, dnia 22-go stycznia odprawione zostaną nabożeństwa polskie:
W kościele polskim na Manilla o godz. 10-tej.
Godzinki 9.30. Asperges, Msza św. (za s. p. rodziców Karcinów), Kazanie. Błogosławieństwo.
W kościele Chrystusa, Zbawiciela, Villa Industrial, o godz. 11-tej.
W kościele klasztornym w Llavallol o godz. 10.30.
Ogółd „Nabożeństwa polskie” będą odprawiane w Llavallol w każdą drugą i czwartą niedzielę miesiąca o godz. 10.30.
W kościele parafialnym na Villa Dominico o godzinie 10.30.
W kościele klasztornym Braci Szkolnych, Florida, calle Hipol. Irigoyen, o godz. 10.30.

Nabożeństwa dla Polaków w Berazategui, Quilmes, Bernal i okolicy

Codziennie Msza św. w Quilmes o godz. 8.30.
W niedzielę, w Berazategui o godz. 9.30.
w Quilmes o godz. 12.15.
W niedzielę, dnia 22-go stycznia br., podczas Mszy św. w QUILMES o godz. 12.15 koledy polskie odpiewa REPREZENTACYJNY CHÓR POLSKI z Buenos Aires.

ś. † P.

Piotr Dziurman

zmarł tragicznie w dniu 22-go grudnia 1949 r., pozostawiając żonę i dzieci.
Msza św. za spókoj jego duszy zostanie odprawiona w dniu 22-go stycznia br. o godz. 9-tej w kościele na Belgrano, c. Obligado 2042 róg c. Juramento. — Parroquia Inmaculada Concepción de Belgrano.

Za spókoj duszy

ś. † P.

Henryk Bieleckiego

artysty - malarza

który zginął tragicznie w wypadku kolejowym w dniu 11-go bm, odprawi się w kościele polskim na Manilla 3847, dnia 23-go stycznia o godz. 8-mej żałobna Msza św., na którą przyjaciół i znajomych serdecznie zaprasza pozostała w bolesnej żałobie

żona
Anna z Walickich Bielecka.

ś. † P.

Michał Szwed

major Wojsk Polskich

żołnierz Piłsudskiego, odznaczony wieloma odznakami zasługi i waleczności, zmarł na ziemi argentyńskiej dnia 17-go stycznia 1950 roku po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach w wieku lat 50, pozostawiając żonę, siostrę w Anglii i krewnych w Polsce.

Za spókoj duszy

ś. † P.

Antoni Wiesbauer

b. leg. I Brygady Legionów Polskich

w 12-ta rocznicę śmierci odprawione zostaną w Kościele Polskim przy ulicy Manilla 3847, dnia 28, stycznia b. r. o godz. 8-ej uroczyste „Nabożeństwo żałobne, na które przyjaciół i znajomych zaprasza Syn.

Biuro Adwokackie

DR. ROMAN CIECHANOW DR. ROBERTO ROIS
UL. Maipu 231. Pierwsze piętro. T. E. 34-1020, 34-0601

Uzyskiwanie metryk i dokumentów z Polski. — Sprawy cywilne, i handlowe, spisywanie umów, zakładanie i rejestracja przedsiębiorstw. — Sprawy w Sądach Federalnych, Ustawodawstwo Pracy. — Kupno i sprzedaż nieruchomości. — Tumaczenia, śluby, separacje, paszporty „no-argentina”.

Godziny przyjęć od 11-tej do 12-tej i od 3-ciej do 7-mej.
w sobotę od 15-tej do 16-tej.

SKŁADNICA KSIĄŻKI POLSKIEJ

Buenos Aires — Av. Leandro Alem 641

poleca następujące świeżo nadeszłe

NOWOŚCI

- Wańkowicz — „Klub Trzeciego Miejsca” — — — \$ 4.—
- „Kultura” Nr 26 (grudzień 1949) z artykułami Wragi, Burghama, Lednickiego, Turnawskiego, przekładami Koestlera, Burghama, Sperbera i innych — — — \$ 4.—
- Oryginalne zdjęcia najpiękniejszych fragmentów przedwojennej Warszawy (format pocztówkowy) — — — \$ 1.20

Na życzenie wysyłamy bezpłatnie nasz świeżo wydany katalog.

szawie „wielkie zainteresowanie budzą wśród dzieci urzędzone w świątecznych TPD wystawy radzieckich książek dziecięcych i malarstwa. Dzieci oca się jęzika rosyjskiego bez udziału dorosłych, tłumaczące zbiory rosyjskiej bajki i opowiadania. „Dzieci w ZSSR” — starsze pt. „Życie w ZSSR w świetle” — TPD wygłasza się pogadanki na temat „Polscy w Wielkiej Rewolucji Październikowej”.

MATRYMONIALNY

Samotny, lat 44, fachowiec, z braku czasu i znajomości pozna pannę lub wdowę do lat 45 a nowej emigracji. Cen matrymonialny. Łaskawa korespondencja kierować na adres: p. Románysz, calle S. Martín de Oro, Nr. 3592 — Olivos dla Stefana.

Dr. ANNA NEUMANN
lekarza

dyplomowana przez tut. Uniwersytet
udziela porad lekarskich

OLIVOS — MARTINEZ — SAN
ISIDRO i okolicy.

na wezwanie telefoniczne:
T. E. 741 - 3050

Czy Wiecie, Że.

„M'Barucuya — nazwa osady w prow. Corrientes pochodzi z nazwa guaraní, która jest od nazwy kwiatu.

„La Pasionaria” — w tłumaczeniu Droga Krzyżowa — Pasja.

Califucura — miasteczko na południu prow. Bs. Aires, pozostało jako wspomnienie po przebiegłym kacyku z grupy Inca pampa „Calif u Calva” oznacza żółtą — kamień.

Tandil — miejscowość w prow. Bs. A. — według racjonalistów, ma pochodzą nazwa indiańską atraktywów i oznacza „mienie w górze” lub „kamień góry zawaleniem”.

Uruguay — oznacza w nazwie gwiazdy „Rzeka ptaków.”

Pindapay — w terr. Misiones — oznacz w guaraní „spotkanie się rąk”.



Kwiatki gospodarki „planowej”

„Polska Zbrojna” opowiada, że w Tryńczy pow. Przeworski spółdzielnia dostała 51 kg słoniny, którą musiała podzielić po 25 deka na rodzinę, oraz na gminę, składającą się z 9 gromad, 70 par obywateli gumowej. Miało to być obowiązkowe, tymczasem! przywieziono chłopięce i damskie śniegowce. Są one dwukrotnie droższe od butów i niepraktyczne. „Jak może biedota kupować śniegowce za 3.300 zł, zarabiając na szosie 8.500 zł miesięcznie? W rezultacie śniegowce są niesprzedane i tylko blokują kapitał obrotowy gminnej spółdzielni”.

Znów w Łodzi, według „Życia Warszawy”, nie można nigdzie dostać drutu do wiorkowania podłóg. „Nikt nie wie, co się stało, gospodynie nie mogą się doczekać, brudne podłogi tym bardziej. Zabrakło również imbrików do gotowania wody na herbatę. Nie tak nie psuje krwi, jak właśnie takie drobne niedociągnięcia. Przecież podostatkiem mamy surowców i do produkcji imbrików i do wyrobu drutu. — Poprostu zlekceważono potrzeby ludności”.

Walka komunistów o szkoły wyższe

Egzaminy wstępne na wyższe uczelnie odbyły się w tym roku przed 147 komisjami. Na 33.869 kandydatów przyjęto 21.751. Stwierdzono, że poziom nauczania w szkole średniej podniósł się, choć „nauka o Polsce i świecie współczesnym nie jest w sposób właściwy przyswojona przez absolwentów szkół średnich, tych zwłaszcza, którzy nie przeszli przez szkolenie ideologiczne w ZMP”. W dalszym ciągu ilość kandydatów na studia lekarskie i techniczne znacznie przewyższała liczbę wolnych miejsc.

Wśród przyjętych 57 proc. stanowi dzieci robotników, 31 proc. — dzieci inteligencji pracującej. — 59 proc. kandydatów należało do ZMP. „Na studia przyjęto młodzież najbardziej uzdolnioną i najlepiej ideowo przygotowaną do spełnienia zadań budowania socjalizmu w Polsce”.

Skazanie Jugosłowianina Petrowicza

Procesowi urzędnika poselstwa jugosłowiańskiego w Warszawie Milicja Petrowicza, jaki się toczył w Katowicach i zakończył skazaniem na 10 lat więzienia, nadat reżym wiele rozgłosu. Chodziło bowiem o wykanie, że z nakazu rządu jugosłowiańskiego Petrowicz uprawiał w Polsce szpiegostwo i działalność dywersyjną przeciwsowietką. Petrowicz urobiony przez Bezpiekę kajał się i sygnalizował urzędników poselstwa i niektórych Polaków. Szpiegostwo jego mia-

ło polegać na zbieraniu informacji o produkcji i eksporcie stali i cementu polskiego. Jesliby jednak informacje przemysłowe stanowiłyby tajemnicę państwową, to wszelka działalność radców handlowych i konsultantów, przysyłających swym rządowi raporty o stanie rynku krajowego, byłaby niemożliwa. We wszystkich wolnych krajach sprawy te są przedmiotem statystyki, ogłaszanych przez władze. Nic, co dotyczy cyfr produkcji i eksportu stali np. we Francji nie jest tajemnicą dla nikogo.

Skandal z motorami dla Hiszpanii

Nie udało się reżymowi warszawskiemu sprzedać potajemnie 500 przestarzałych silników lotniczych „Junkersa” ze zdobyczy wojennej rządowi „faszystowskiemu” Franka. Aferę bowiem wyciągnął na światło dzienne brytyjski minister Mac Neil. Obecnie tacy się z tego powodu proces w Sztokholmie, gdyż pośrednicząca firma szwedzka skarży Warszawę i wysokie odszkodowanie. Obecnie, by usunąć niewygodnego świadka, jakim jest inżynier Cybulski, reżym zażądał wydania go sądom polskim za rzekomo dawniej przez niego w Polsce popełnione przestępstwa. Cybulski ma mianowicie zaświadczyć w sądzie, że Warszawa dobrze wiedziała, iż owe motory miały być sprzedane Hiszpanii, co pociągnie za sobą skazanie jej na zapłacenie odszkodowania.

Samolikwidacja żydostwa w Polsce

Odbywa się obecnie w Kraju szybka likwidacja t. zw. zagranicznych żydowskich instytucji dobroczynnych. Rozwiązany został przez władze „Joint” amerykański, który w ubiegłym 4-leciu około 20 milionów dolarów rozproszdził po ośrodkach żydowskich. Zlikwidowane zostały także filie wielkich sjonistycznych organizacji „Keren Hajemet” (Fundusz Narodowy) i „Keren Hajesod” (Fundusz Podwalin), które zbierały składki na rozbudowę gospodarczą Izraela. Zawieszono także periodyki sjonistyczne w języku polskim, pozostawiając tylko pisma hebrajskie. Ortodoksyjna i nienacjonalistyczna „Aguda” została zamknięta. Proreżymowy „Komitet Żydów w Polsce” zamieniony został w organ doradczy władz.

Zarządzenia te nie mają charakteru represji, ale są wyrazem dokonywanej samolikwidacji żydostwa w Polsce. Codziennie udziela się około 100 wiz wyjazdowych dla emigrantów do Palestyny. Można przypuszczać, że w ciągu roku żydostwo polskie jako godny uwagi element narodowo-wyznaniowy przestanie istnieć i Polska z kraju liczącego najwięcej Żydów w Europie stanie się krajem bez Żydów. Pęd Żydów polskich do dawnej ojczyzny nad Jordanem, hamowany przez pewien czas, przełamany opory reżymu.

Braki żywnościowe w Warszawie

Do prasy warszawskiej przeciekają w formie listów czytelników wiadomości o fatalnym zaopatrzeniu stolicy w tłuszcz i mięso. Przed sklepami tworzą się długie ogonki, ale mięso i tłuszcz dostępne są prawie wy-

łącznie dla osób zaopatrzonych w bony, tj. głównie członków związków zawodowych. Zresztą te przydziały uprzywilejowane nie są wysokie. Na bony rodzinne wydaje się 1.025 gr. mięsa i 250 gr. wędlin tygodniowo. Osoba samotna otrzymuje tygodniowo 750 gr. mięsa i 250 gr. wędlin. W listopadzie przydział tłuszczów na bony wynosił półtora kg. słoniny i trzy czwarte kg margaryny.

W związku z tymi brakami pojawiły się pogłoski o bliskim wzroście cen na artykuły mięsne i tłuszcz.

Ludność tłumaczy niedostatek mięsa i tłuszczów wywozem do Sowietów i Niemiec Wschodnich oraz wielkimi zakupami wojskowymi na tworenie konserw.

Kult Matki Boskiej Płaczącej

Łącznie z nieszczęściami narodowymi i obecnym prześladowaniem religii szerzy się w Polsce kult Matki Boskiej Płaczącej. W wielu wioskach i miasteczkach lud spontanicznie urządza nabożeństwa przed obrazami Matki Boskiej Częstochowskiej i Ostrobramskiej z modłami i przebiegającymi za zniewagi i krzywdy, jakich doznaje religia od komunistów.

W całej Polsce istnieje około 40 obrazów koronowanych Matki Boskiej. Między nimi jest 7 obrazów Matki Boskiej Płaczącej. Historia tych obrazów wskazuje, że łączyły się na nich w okresie nieszczęść narodowych i prześladowania Wiary. Ostatnim wypadkiem były nadzwyczajne wydarzenia w katedrze lubelskiej, kiedy na obrazie Matki Boskiej Częstochowskiej ukazały się krwawe łzy.

Podwyższono opłaty i podatki

Władze m. stoł. Warszawy wydały nowy dekret, który podnosi opłaty i podatki na terenie Warszawy dwukrotnie, w niektórych wypadkach nawet dziesięciokrotnie. Równocześnie obniżono te opłaty dla urzędników państwowych i organizacji komunistycznych.

Uwierzytelnienie naprzykład jakiegokolwiek urzędowego odpisu kosztuje 50 zł. za stronę maszynopisu. Za każdy załącznik do podania patentu płaci dodatkowo 10 lub 20 zł. Największe opłaty wprowadzono w sprawach mieszkaniowych, gdyż podwyższono je dziesięciokrotnie dla prywatnego petenta, a równocześnie obniżono te opłaty o 80 procent dla t. zw. sektora społecznego. Podwyższono również podatek od posiadania psa. Ktokolwiek chciałby mieć w Warszawie jednego lub więcej psów, będzie musiał płacić rocznie 5.000 zł za pierwszego psa, 15.000 za drugiego, a 20.000 za trzeciego psa. W Polsce obecnej niewiele można dzisiaj załatwić, by nie płacić wysokich sum pieniężnych za każdy urzędowy świstek papieru.

Związkowcy pokajali się na zjeździe

W dniach 17 i 18 grudnia komuniści urządzili dwie konferencje dla przedstawicieli związków zawodowych w Katowicach i w Szczecinie, by spotęgować słabnące coraz bardziej „współzawodnictwo pracy” i ożywić zapal do nadobowiązkowych

wysiłków. Na jedno z zebranych w Katowicach przybył prezes Związków Zawodowych towarzyszy - komunistów Aleksander Zawadzki.

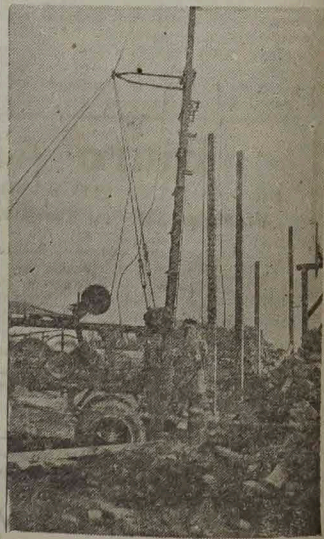
Na obydwoj zjazdach delegacji związków pokajali się publicznie, oskarżając się o zaniedbanie szkolenia politycznego, osłabienie „rewolucyjnej czujności klasowej” i zwolnienie tempa wysiłku pracy. Po samoskarżeniach uchwalono hołd dla Stalina oraz przyrzeczenie „wykonywanie obowiązków, prowadzenie samokrytyki, przestrzeganie czujności klasowej i spotęgowanie współzawodnictwa pracy”.

Muzycy uczą się w piwnicach

O ciężkich warunkach mieszkaniowych w Warszawie świadczy fakt, że studenci Konserwatorium muzycznego odbywają swoje ćwiczenia w piwnicach, gdyż wszystkie lepsze budynki zajęły resorty rządowe i partyjne.

W roku 1947 otwarte zostało w Warszawie konserwatorium muzyczne i umieszczone w pałacyku Sobańskich przy Alejach Stalina. Pałacyk został częściowo zniszczony podczas powstania warszawskiego. Obecnie reżym przejął ten budynek na własność państwa i umieścił w nim konserwatorium. Jedno skrzydło przeznaczono na salę koncertową dla pokazywania muzyki marksistowskiej. Netomiast studentów umieszczono w mokrych piwnicach, gdzie im wstawiono kilka fortepianów ćwiczebnych i małe organy. W konserwatorium uczy się około 200 studentów, z których 100 studiują na wydziale pedagogicznym. Studenci pracują w bardzo ciężkich warunkach. Zapowiadana budowa bursy dla 400 studentów nie może się doczekać realizacji, gdyż prawie wszystkie fundusze idą na budowę partyjne.

Polska Spółka Wiertnicza „VIRO”



LUCIANO RADZIEWICZ i CIA.
Przeprowadza wiercenia studni dla fabryk i domów. — Dostarcza i zakłada pompy ręczne i elektryczne.
Wykonanie solidne i w określonym terminie.

B i u r o :
1 piso, dep. D. — Capital.
MAIPU 871 T. E. 31 - 4584

W CENTRUM MIASTA ZOSTAŁA OTWARTA EUROPEJSKA RESTAURACJA

EUROPA

CHARCAs 425

W restauracji tej można dobrze i smacznie zjeść i wypić — jak również spotkać swych przyjaciół i znajomych.

Do zobaczenia!

St. Zjed. Nie Uznają Zaboru Ziem Wschodnich Polski

STWIERDZA TO DOKUMENT DEP. STANU PRZEZNACZONY DLA OBECNEJ SESJI KONGRESU

Waszyngton, D. C. (ZPPA). — W najnowszym dokumencie urzędowym, noszącym pieczęć Stanów Zjednoczonych i przedłożonym Kongresowi Amerykańskiemu w dniu 2 stycznia 1950 roku, po zebraniu się 2-jej sesji 81-go Kongresu — rząd Stanów Zjednoczonych stwierdza, iż nie uznaje zaboru Ziem Wschodnich Polski przez Rosję sowiecką i w żadnym sensie nie jest z tym zaborem prawnie związany. W tymże dokumencie rząd amerykański, w imieniu którego przemawia Departament Stanu, stwierdza, iż nie uznaje zaboru Litwy, Łotwy i Estonii.

Dokument, o którym piszemy, a którego waga prawnopolityczna nie może być niedoceniana, powstał dość przypadkowo — jak się często dzieje. Oto federalna Displaced Persons Commission, przyznająca wizy imigracyjne wysiedleńcom na podstawie ustalonych w ustawie z 1948 r. pewnych norm procentowych, stosujących się do osób „pochodzących z terenów de facto anektowanych przez obce mocarstwo” — zwróciła się do Departamentu Stanu urzędowo z prośbą o formalne i urzędowe określenie, które tereny w Europie anektowane zostały prawnie, a które BEZPRAWNIE. Odpowiedź Departamentu Stanu na to żądanie federalnej Komisji Wyszedełców jest niezmiernie ciekawa i ona to właśnie stanowi ów ważny dokument polityczno-prawny, który legalnym władzom Polski pozwala na sformułowanie swych pretensji do Ziem Wschodnich na prawnej amerykańskiej podstawie. Podział anektowanych terytoriów

Oto jak dzieli anektowane terytoria europejskie Departament Stanu:

- 1) terytoria anektowane na podstawie prawnej, czyli na podstawie traktatów, które rząd amerykański uznaje:

a) wszystkie zmiany terytorialne, dokonane na podstawie traktatów pokojowych, ratyfikowanych przez Senat amerykański, a więc — traktatów, zawartych z Bułgarią, Rumunią, Węgrami, Włochami i Finlandią. Oznacza to, iż na przykład zabranie przez Sowietów rumuńskiej Besarabii i Bukowiny jest uznane. Również uznane jest zabranie przez Rumunie Transylwanii, oraz oddanie Grecji wysp Dodekanazu na morzu Egejskim.

b) uznane są również przez rząd amerykański zmiany terytorialne do-

konane przez traktat sowiecko-fiński w roku 1947, oraz zabór Rusi Podkarpackiej, dokonany przez Sowietów na podstawie ich układu z Czechosłowacją z dnia 29 czerwca 1945 roku.

Nie uznane, bo dokonane bezprawnie i dlatego nie obowiązujące Stany Zjednoczone są zabory terytoriów europejskich, wyliczonych w oficjalnym dokumencie, jak następuje:

- 1) zabór Litwy, Łotwy i Estonii;
- 2) zabór części Prus Wschodnich i Królewca przez Sowietów;
- 3) zabór terytoriów polskich, położonych na zachód od granicy polsko-sowieckiej z 1939 roku.

Określając powody, dla których Stany Zjednoczone nie uznają zaboru polskich ziem wschodnich, położonych na wschód od t. zw. Linii Curzona, dokument Departamentu Stanu zawiera sformułowanie, które przytaczamy dosłownie w języku angielskim, gdyż — według opinii prawników międzynarodowych — może ono oznaczać anulowanie umowy jaltańskiej przez Stany Zjednoczone. Oto dosłownie, co pisze Departament Stanu:

“Territories incorporated into the USSR as a result of agreements to which the United States was not a party and to which the United States has not acceded: former Polish territory east of the Polish-USSR boundary”.

Jedyna interpretacja tych starannie opracowanych słów może brzmieć, że Stany Zjednoczone stwierdzają, iż nie są kontrahentem układów, na podstawie których nastąpiła aneksja Ziem Wschodnich i dlatego nie uznają jej za obowiązującą.

Potwierdzenie tego stanowiska rządu amerykańskiego nastąpiło w ostatnich dniach, kiedy prezydent Truman ogłosił nowy podział amerykańskich kwot imigracyjnych na podstawie dokonanych w czasie wojny i po wojnie zmian terytorialnych. Kwoty: grecka, włoska, rumuńska itd., zostały zmienione zgodnie z dokonanymi zmianami terytorialnymi, ale kwoty polska i rosyjska nie zostały zmienione co oznacza, że zabór ziem wschodnich nie został przy podziale kwot w ogóle uwzględniony. Dla Stanów Zjednoczonych Polska nadal prawnie posiada granice wschodnie z roku 1939-go.

Niewątpliwie najnowszy doku-

ment Departamentu Stanu posiada ogromną wartość dla tych wszystkich, którzy nie uznali zaboru Ziem Wschodnich Polski, a szczególnie dla Kongresu Polonii Am., który w swych wszystkich memoriałach do

rzędu USA wyrażał protest przeciw bezprawiu, dokonanemu przez Rosję. Szczególnie silnie sprawę tego bezprawia uwypuklił Kongres Polonii na Zjeździe Rady Naczelnej w Waszyngtonie przed konferencją ministrów spraw zagranicznych w Moskwie. Obecnie Departament Stanu konsekwentnie swego stanowiska stwierdza słuszność protestów słanych w tej sprawie przez Kongres Polonii Amerykańskiej.

Jaitańczyk Hopkins Wydał Sowietom Tajemnice Atomowe

Harry Hopkins był — jak się to już znał — szarą eminencją prezydenta Roosevelta. Jako jego mąż zaufania jeździł podczas wojny po stolicach państw alianckich, by komunikować tam życzenia swego szefa i przygotować decyzje przyszłych konferencji. On to — pamiętamy! — przygotował w Moskwie konferencję jaitańską. On zawiózł Stalinowi obietnicę zgody Roosevelta na rozbiór Polski. Wkrótce po Jalcie zmarł.

A oto teraz amerykański kapitan Jordan, który był podczas wojny oficerem łącznikowym przy misji sowieckiej, wywożącemu dostarczany przez Amerykę materiał wojenny do Rosji, ogłasza, że Harry Hopkins wydał Sowietom tajemnice bomby atomowej (x). Jordana zaintrygowali w r. 1944 liczne skrzynie ładowane przez Rosjan do samolotów w Great Falls. Potajemnie zrewidował kilkanaście tych skrzyń i znalazł w nich wiele różnych dokumentów pochodzących m. in. z Departamentu Stanu. Napis „tajne” był z tych dokumentów odcity. Ponadto były w skrzyniach stosy planów i map, noszących napis Oak Bridge. W miejscowości tej wyprodukowano pierwsze bomby atomowe! Hopkins nakażał pewnego razu Jordanowi czuwać, by pewne skrzynie były jak najszybciej wysłane do Rosji. Zapytany o zawartość tych skrzyń szef misji sowieckiej Kotłkow oświadczył, że jest tam uran i m, charakteryzowany przez niego jako „proch bombowy”!

Z rewelacji Jordana wynika wniosek wprost potworny: druga go Roosevelt nie osoba w USA, człowiek który

(x) Donosiliśmy o tym w „przebiegu politycznym” jednego z ostatnich nr-ów „Głosu Polskiego”.

Prezes parlamentarnej komisji energii atomowej w Stanach Zjednoczonych Mac Mahon zarządził już wstępne badania prawdziwości rewelacji Jordana. Wywołały one w Ameryce gromne wrażenie.

Coraz więcej pojawia się informacji, które rzucają coraz to nowe światło na machinację zaprzędaną Sowietami bandy jaitańskiej, jaka grasowała podczas wojny przy osobie szanowanego częściowo Roosevelta.

Rada Polonii dalej ratuje ludność polską

Prasa amerykańska podaje, że dynamiczna zagraniczna instytucja, która będzie pomagać ludności w Polsce, Rada Polonii Amerykańskiej. Wszystkie inne zagraniczne organizacje charytatywne będą przez nią zlikwidowane.

W ostatnich dwu tygodniach Rada Polonii wysłała do Polski 710 wózków skrzyń ogólnej wartości 750 dolarów. Skrzynie te zawierały w sobie ilość penicyliny, streptomycyny i innych lekarstw. W transporcie było również 9.000 funtów miodu, pięć tysięcy kocy i większe ilości odzieży.

Ze sprawozdania Rady Polonii wiadujemy się, że organizacja ta wysłała do Polski od stycznia 1946 roku do obecnej chwili 13 milionów funtów różnej pomocy, wartości 8 milionów dolarów. Rada współpracuje ściśle z oddziałami polskiego rządu, przy pomocy których dzieli darzy amerykańskie najbiedniejszej ludności w Polsce.

Najstarszy Polski, Katolicki Zakład Jubilerski i Zegarmistrzowski

Józefa RUDZIŃSKIEGO

QUILMES, c. ALVEAR 592, esq. Rivadavia.

B. ZEGARMISTRZ FIRMY FORD MOTOR COMP.

T. E. 203 - 2277

Naprawia: chronometry, aparaty nawigacyjne i precyzyjne. — Prace złotniczo-jubilerskie.

Kupuje złoto i brylanty.



Zegarki: Omega-Girard Perregaux-Election — Flexo-Certina, Univer-Record, Monray-Record — Monray - Aristocrat, 80 marek szwajcarskich. Różne modele. Złote stalowe i niklowane.

Wielki wybór biżuterii dla Pań i Panów.

Sprzedaż i naprawa z gwarancją. — Można porozumieć się listownie lub telefonicznie.

Utarło się mniemanie, że Argentyna jest krajem piaszczynowym — jak to się mówi... pampa. Pampa i ubogie w wodę stepy Patagonii. Rzeczywiście — ogromna większość terytorium jej jest piaszczystą, gładziogładzie tylko zlebką sfalowaną, pozbawioną wysokopiennej roślinności, wielkich rzek i jezior. Natomiast peryferie ogromnego państwa daleko odbiegają swoim krajobrazem i klimatem od tego pojęcia. Zarówno tropikalne puszcze na północy, w Misiones, jak i lasy Ziemi Ognistej, jak wyżyny pustynne Puna Atacama i niebotyczny mur Andyjski. Jak Kordyliery Południowe. Właśnie o tych ostatnich chciałbym podzielić się połączonymi wiadomościami z Czytelnikiem, opowiedzieć o bajecznej krainie jezior, lasów i śnieżonych szczytów "Szwajcarii Argentynskiej".

Położenie geograficzne

Określenie granic geograficznych obszarów nie zawsze pokrywa się z granicami administracyjnymi prowincji i terytoriów. Pojęcie "Kordylierów Południowych" obejmuje obszar właściwie od południowych granic prowincji Mendoza — aż po kanał-przebiegię Magellana, i dalej —

"spływały" głązy, spadły ze szczytów, układają się w moreny boczne i czołowe. Jedną z takich moren czołowych jest walec zamykający jezioro Nahuel Huapi od wschodu i miasto Bariloche jest właśnie na tej morenie zbudowane.

Nie mniej silny wpływ na kształtowanie się zboczy dolin miały wody topniejących mas lodowych, rzeźbiące ich zbocza, przebijając sobie drogę na niziny. Zarówno na zachód do Atlantyku — jak i w kierunku oceanu Spokojnego.

To wszystko jednak działo się miliony lat temu; obecna praca wód spływających z istniejących lodowców możemy obserwować tylko w miniaturze.

Chyba zasadniczą cechą Kordylierów Południowych — w odróżnieniu od pustych i nagich Andów — jest bujna roślinność, pokrywająca ich zbocza.

Klimat

Przemowny wpływ na florę tych obszarów ma nie tylko ich szerokość geograficzna, ale przede wszystkim ilość opadów rocznych. Jeżeli potężny mur Andów jest działem wodnym i jednocześnie działem klimatycznym

LASY, JEZIORA I LOD

do wysokości 1.600 metrów panują gatunki drzew, tracące w zimie swoje ulistwienie. Są to drzewa "drobnolisciaste", Nire Lengue, Rauli itd. W górnych partiach drzewa są już skarlłowate, często przybierają dziwaczne formy podyktowane silnymi wiatrami.

Stosunkowo jeszcze niedawno lasy te były przedmiotem rabunkowej gospodarki, której kres położyły ostre zarządzenia władz Republiki. Obecnie są one nie tylko objęte zakazem eksploatacji rabunkowej, ale, leżąc przeważnie w obszarach utworzonych parków narodowych, stanowią prawdziwe rezerwy. Trzeba jednak zaznaczyć, że pod względem przydatności materiał drzewny przedstawia stosunkowo niewielką wartość. Ogromny bowiem procent drzewostanu jest zaatakowany przez robactwo, pleni się którego sprzyja nie tylko leżący w podszyciu suchodrzew, ale i... niewielka ilość ptactwa. Lasy Kordylierów są "mlecznymi". Uboga jest ich fauna.

Kłeska lasów tych, która czasami przybiera postać katastrof żywiołowych są pożary leśne. Gaszenie tych ostatnich w porze letniej, w porze suchej i wietrznej stanowi problem trudny do rozwiązania. Obecnie pracuje się intensywnie nad zaprowadzeniem racjonalnej gospodarki leśnej, tworzy się też cała sieć leśniczek i gajówek — przede wszystkim placówek przeciwpożarowych. Często na drogach parków narodowych widzi się wielomówiące plakaty, wzywające obywateli do "protege nuestros bosques!" — chroń nasze lasy! I napisy wypalone na deskach "gaś swój papieros!" Od nieopatrzności bowiem rzuconego niedopałka może się zająć pożarem wiele dziesiątków kilometrów kwadratowych liczący obszar. Jeziora

Jeziora Kordylierów Półd. stanowią tak zasadniczą cechę krajobrazu, że słusznie kraina ta nosi nazwę "krajny jezior". Są one, jak wspomnieliśmy wyżej, pochodzenia polodowcowego. W sumie zajmują powierzchnię liczącą tysiące kilometrów kwadratowych. Największe z nich to są kolosalne, jak: Lago Argentina i Lago Viedma, Lago Buenos Aires (częściowo już na terytorium Chile) w prowincji Santa Cruz, Puelo w Chubucie i Nahuel Huapi w Rio Negro. To ostatnie liczy 530 km. kw. powierzchni. Właśnie to jezioro Huapi jest zamknięte zaporą morenową od wschodu i najbardziej chyba znanym jeziorem, bo na jego brzegu wybudowano miasto San Carlos de Bariloche. Zwierciadło jego wód leży na wysokości 767 metrów n. p. m., największa głębokość wynosi 440 metrów, nie zamarza ono nigdy i swoją masą wodną wpływa normującą na temperaturę roczną okolicy. Temperatura wody jego waha się od 7 stopni zimą do 16 stopni latem.

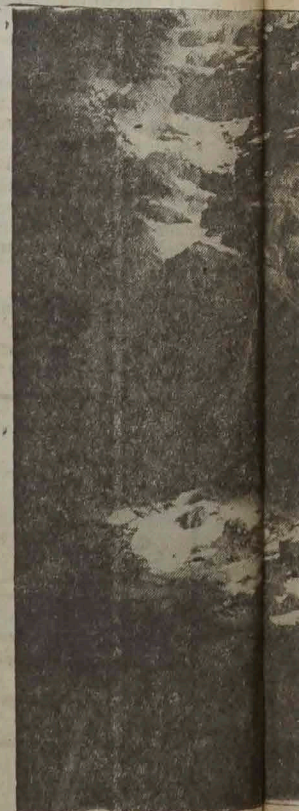
Wędrując brzegami jezior (tylko nieliczne z nich posiadają jako taką komunikację wodną) nie mogłem nadziwić się ich różnorodności. Wpatrzywszy się dobrze łatwo zauważyć odrębny charakter każdego z jeziora. Często te cechy specyficzne są uwidocznione w samej nazwie jeziora, jak na przykład "Lago Espejo" — o spokojnej, zwierciadlanej powierzchni, "Lago Correntoso" z jego prądnymi. Nawet takie "Lago de Moscas" wiele mówi swoją nazwą. Mówi i...



"Grzmiący" szczyt. Wysokość jest wielka, ale różnica wysokości z dna doliny i lodowce na szczycie przerażająco.

ostrzeżenie, bowiem... rzadko kiedy Szwajcarzy (i czuje się na własnej skórze!) taką ilość tnących much, jak my w otaczających go zaroślach!

Wiele jezior łączy się strumykami i rzekami, tworząc wymarzony teren dla turystyki wodnej. Część wód tych zbiorników spływa do Chile, część — jak naprzykład wielkie Neji huapi — daje początek przepięknej rzece Limay, łączącej się z potokiem z Rio Neuquen, by ostatecznie osiągnąć jako Rio Negro Atlantyk. Jeziora te są jeziorami górskimi. W wodach ich widzi się odbicie otaczających szczytów, migocze blask zawieszonych wysoko lodowców. Krajobraz doprawdy przypomina...



Tysiącemetrowym urwiskiem wyrasta doliny. Spływają nią liczne wodotrysk...



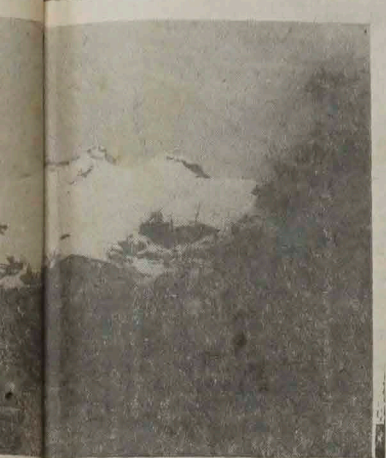
Szeroko rozgałęzione, schowane w głębokich, zalesionych dolinach jeziora do złudzenia przypominają... fiordy Norwegii Okolice San Martin de los Andes.

góry Tierra del Fuego. To znaczy od 37. stopnia szerokości geograficznej — aż do 51 stopnia. Wysokość poszczególnych szczytów jest tu znacznie niższa niż w Kordylierach Środkowych (Andach), z ich najwyższymi szczytami jak Aconcagua (7.035 m. n. p. m.), Mercedario (6.800 m.), Ojo de Salado (6.800 m. ?) itd., i tylko w nielicznych wyjątkach przekracza wysokość 3.000 metrów. Ale konfiguracja terenu, głębokość dolin, stromość zboczy, a przede wszystkim różnice klimatyczne nadają Kordylieroom Południowym zupełnie inny wygląd. Obszary te zostały ukształtowane, chciałoby się powiedzieć "wyrzeźbione", nie tylko siłami wulkanicznymi i przesunięciami tektonicznymi, ale również — i chyba nawet przede wszystkim — pracą potężnych lodowców, pokrywających w epokach lodowcowych cały obszar ogromną czarą. Tylko nieliczne i najwyższe, szczyty wystawały wówczas z tego zamrażanego morza. Zdajemy sobie sprawę, że ten "lodo-lód", ta czapa lodowa, była w ruchu, przesuwała się, spływała ruchem wolnym, liczącym decymetry przesunięć na dobę, ale tym niemniej ruch ten był i kolosalną siłą swojej masy pozostawiał widoczne ślady na zboczach dolin. Na powierzchni lodowych rzek

— bo zamyka drogę wilgotnym wiatrom zachodnim, to Kordyliery Południowe nie stanowią takiego działu, są pod wpływem wiatrów wiejących od Pacyfiku. A to są wiatry wilgotne. Opady roczne w Bariloche często przekraczają 1.000 milimetrów! Na południe jeszcze większe. Ciekawie obserwować ten wpływ wiatrów zachodnich, podjeżdżając do Kordylierów z pustych i bezwodnych stepów patagonskich. Pierwsze, wschodnie zbocza, wyrastające z pampy są nagie. Natomiast ich zachodnia strona pokryta roślinnością. Coraz bujniejszą, zieloną, przechodzącą wreszcie w wysokopienne, gęste lasy.

Lasy Ciemna zielen lasów przypomina nasze bory sosnowe i świerkowe. Ale tylko zdaleka. Zachodni pas omawianych obszarów pokrywa wiecznie zielone lasy tego typu, który w języku angielskim nazywa się "lasem deszczowym". Nie znam odpowiednika tej nazwy w języku polskim. Sęga one wysokości 1.100 metrów n. p. m. Przeważa w nich cyprus ze swoją charakterystyczną piramidą koroną. Ale podszycie tych lasów, tak gęste, że właściwie uniemożliwia wędrowkę tam, gdzie niema przetartych ścieżek, stanowi "caña", pewna odmiana bambusa. Wyżej, aż

ODOWCE ARGENTYNY

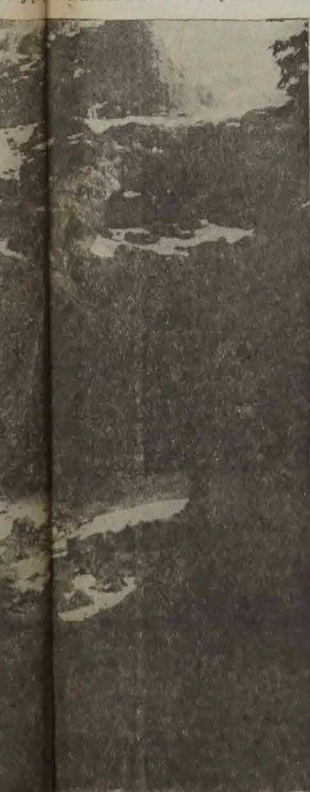


... wynosi wprawdzie tylko 3.450 m., na ocy stanowi 2.500 m., a ogromne ycie krajobraz alpejski.

... Szwajcarię. I Norwegię również. ejsko Wiele bowiem jezior zamyka się stroh, jnymi zboczami, tworząc jakby fiordy Skandynawii.

... Bagactwo ich wód stanowią pstrągi i łososie. Niedaleko Bariloche znajduje się stacja rybna, „zarybiająca” Chiloznie ilością 10 milionów zarybku ie jeziora i rzeki tego obszaru. Stacja przta jest najbardziej nowoczesną a prosię pŁototyp obecnego świata rybnego jeziorozostał sprowadzony z najlepszych ntłgatkach z Ameryki Płn. i Europy. rskim Powoli wypiera on miejscowy gatunek, zwany „trucha creollo”.

... Lodowce i szczyty
... Zalodzenie Kordylierów Południo-



... ścianą „Tronadoru” z zalesionej e wodady i wałą w dół bloki lodowe.

wych (przynajmniej w ich górnych, co znaczy: połonowych częściach) jest stosunkowo małe. Wogóle — lodowce w Ameryce połonowej należą do typu tak zwanych „zamierających”, czyli „cofających się”. Naturalnie to „zamieranie” i „cofanie się” należy rozumieć w skali dziesiątków tysięcy lat! tym niemniej proces ten — ododziaania — trwa.

Linia wiecznych śniegów w górach naturalnie zależy od szerokości geograficznej, i tak na przykład na wulkanie Lanin (3.770 m. n. p. m.) obniża się już do 1.500 metrów, by na Ziemi Ognistej zejść aż do 900 metrów. Ale, powstające z tych pół śnieżnych, lodowce „spływają” znacnie niżej. Na przykład na Tronadorze językiem swoim schodzą znacznie poniżej linii... lasów, do wysokości 730 metrów.

Sam Tronador niedarmo posiada tę dumną nazwę. Jest dosłownie „grzmącym”. Na wschód schodzi strumą czają lodową, by wreszcie urwać się blisko 1.000 m. liczącą prostopadłą ścianą w zalesioną okolicę. Ścianą tą spływa skokami kilkanaście wodospadów. I ścianą tą również zlatują wielkie bloki lodowe urwające się z górnych „lodopadów”. Kto nocował u stóp Tronadoru będzie zawsze pamiętał głuchy łoskot tych lawin lodowych. Dotarcie do stóp Tronadoru nie przedstawia zresztą żadnej trudności, prościej można dojechać pod samą ścianę stosunkowo wygodną drogą. I trafia się wtedy w prawdziwie wysokogórską scenę, w zaczerpniętą bajkę. Pozwól jednak w tym miejscu poradzić ewentualnym amatorom: nie wystarcza dojechać — zobaczyć — i odjechać! By całkowicie wykorzystać tam swój pobyt, by zrozumieć czar tego zakątką warto spędzić noc u stóp tej zerwy (naturalnie tym — kogo nie stać na prawdziwe poznanie Tronadoru — to znaczy na wejście na jego szczyt). Warto zobaczyć i... posłyszeć! — jak zamierają ścianą nocnym chłodem strumyki i wodospady, jak błyszczą w świetle księżycza nad wszystkim górująca czapa olbrzymia, jak gniewnie grzmi... Tronador!

Parki narodowe

Postęp tak zwanej cywilizacji na całym świecie idzie siedmiomilowymi krokami naprzód. I traci się z zastraszającą szybkością kontakt człowieka z przyrodą. Ten bezpośredni kontakt — a nie ersatz jego widzimy... z okna wagonu czy z lotu samolotem. I kureczą się obszary, gdzie ta przyroda jeszcze pozostała dziewicza w całej swej krasie, lub — jak kto woli — w całej swej grozie. Podają pod siekierami odwieczne lasy, zmienia się lub reguluje się bieg rzek, osusza się jeziora, lub zatapia się całe doliny. Eksploatacja naturalnych bogactw i technika docierają wszędzie. Pędzą nawet opanują pustkowia biegunowe. Myśl więc zachowania pewnych obszarów w ich stanie dziewiczym, naturalnym, stworzenie tak zwanych rezerwatów przyrody, takich sanktuariów natury musiała się zrodzić w umysłach ludzkich. Stało się to niedawno, w pierwszych latach obecnego stulecia. W rozmaitych krajach powstawały tak zwane parki narodowe, wyjęte surowymi nakazami z rąk i zachcianek przedsięwzięc — a oddane do użytku turystyki. Naturalnie najbardziej do tego celu

nadawały się obszary górskie. Przypomnijmy, że w Polsce, przed wojną, były już daleko posunięte plany stworzenia takiego parku narodowego na całym obszarze Tatr. Wróćmy jednak do Prekordylierów. Otóż najpiękniejsze ich obszary są właśnie zakreślone granicami parków narodowych. Piszę wyraźnie w liczbie mnogiej, albowiem tych parków jest na terenie Argentyny wiele. Obszar słynnych wodospadów Iguazu w Misiones również zabezpieczono jako park narodowy. Przytoczę historię parku Nahuel Huapi. Jest bowiem bardzo ciekawą.

Otóż trzeba stwierdzić, że te obszary zostały odkryte bardzo niedawno, w dosłownym brzmieniu tego wyrazu. Pierwszy biały człowiek, który dotarł do jeziora Nahuel Huapi i zaknął tam sztandar Argentyny, dokonał tego w roku... 1876-ty! Był to dr. Francisco P. Moreno. Nie awanturnik i poszukiwacz przygód (lub legendarnych skarbów Inkasów — jak wielu „eksploatatorów” pld amerykańskich!) — a mąż nauki i gorący patriota swojego kraju. Na podstawie prac dr. Moreno, Argentyna przysporzyła sobie blisko 90 ty-

ciem. Dostęp był łatwiejszy i bliższy od Pacyfiku, nie dzielila odległość... bezwodnej pampy pampy patagońskiej tak — jak od wybrzeża Atlantyku. Tym więc tłumaczy się, że tak późno dotarło tam od zachodu. Tym niemniej dr. F. Moreno przypada zasługa „odkrycia”, był bowiem, powtarzam to jeszcze raz, mężem nauki i pozostawił trwały ślad opracowując naukowo niezbadane obszary. Umarł ten wielki uczyony w roku 1919. Nad jeziorem Huapi stoi jego pomnik. Postać w stroju podróżnika, zaopatrzonego w cudny krajobraz. Skromny pomnik i prosty. Jak jego życie.

W roku 1934 utworzono Dyрекcję Parków Narodowych. Tego samego roku dotarła do Bariloche linia kolejowa, łącząca te obszary ze stolicą. Powierzchnia parku narodowego (jednego z wielu!) wzrosła z 34 na 785 tysięcy hektarów. Wgłąb rezerwatu górskiego przeprowadzono i przeprowadza się nadal, cały szereg dróg umożliwiających turystom kontakt z przyrodą. Drogi nie o charakterze handlowym, a właśnie dróg — parku narodowym. Powstały nad brzegami wielu jezior luksusowe —



Valle Encantado jest naprawdę doliną zaczerpniętą. Ciągnie się dziesiątkami kilometrów, a dziwacznie rzeźbione skały zboczy przypominają ruiny średniowiecznych zamków.

siętych kilometrów kwadratowych terytorium. Sam dr. Moreno ledwo żył nie przypłacił swojego „odkrycia”, był bowiem wzięty do niewoli i skazany na śmierć przez Indian, zamieszkujących wówczas te obszary. W ostatniej chwili uratował go wódz Indian Curruhinca.

W uznaniu zasług Kongres ofiarował dr. F. Moreno na własność wielki obszar odkrytej przez niego ziemi. Moreno natomiast cały ten dar przekazał... narodowi... narodowi argentyńskiemu, właśnie z myślą o stworzeniu rezerwatu przyrody — parku narodowego. Jest więc właściwie twórcą i założycielem parku narodowego. I, kto wie, czy czasem nie jest wogóle pierwszym człowiekiem, który podjął piękną ideę stwarzania rezerwatów przyrody?

Naturalnie na wyżej wspomnianych obszarach i przed nim byli biali ludzie. Do Huapi jeszcze w roku 1621 dotarł Diego Flores de León — od Pacyfiku. Historia wspomina, jak w roku 1666 niejaki Villerroel dostarczył do Chile... grupę indian-nie-wolników ze szczepu Araucanos, z brzegów Huapi. I jak potem misionarz Nicolas Mascardi (obecnie jedno z najpiękniejszych jezior nosi jego nazwę) odprowadził z powrotem tę grupę — nawróconą — Indian, przypłacając to zresztą swoim ży-

ale utrzymane w stylu i liczące z otaczającą przyrodą — hotele. Wszystko wskazuje na szybki rozwój ruchu turystycznego. I to mimo odległości 52 godziny jazdy pociągami z Buenos Aires, mimo trudności związanych z zamawianiem biletów na 30 dni... naprzód, lub przelotu samolotem na 90 dni naprzód!

Nazwa bowiem tej części kraju „Szwajcaria Argentyńska” odpowiada rzeczywistości. I będzie ona wkrótce „wyeksploatowaną” na modłę szwajcarską.

Pozostaje wielbicielem dzikiej i surowej przyrody — a osobście do takowych należą — westchnąć melancholijnie. Zrobiłem teraz ponad 5.000 kilometrów samochodem, nie mając w ciągu miesiąca nad sobą dachu i żyjąc... prawdziwym życiem. Ale za parę lat?... Może będzie tam dużo dróg, zadużo hoteli, ludzi szukających wygod i rozmaitych tabliczek wzdłuż przetrzasywanych szlaków? Pocięszam się myśleć, że jednak pozostaną wówczas jeszcze dziewiczymi te cudne obszary, bardziej na południu, w Chubucie i Santa Cruz, gdzie można będzie wśród lasów, jezior, gór i lodowców „żyć prawdziwie”, spać pod gwiazdowym dachem i tygodniami... nie widzieć ludzi.

Inż. W. Ostrowski.

DZIAŁ KULTURALNY

KRONIKA KULTURALNA

350-LECIE POLSKIEJ BIBLI

Znamy wszyscy wielkie dzieło Jeżuity Ks. Jakuba Wujka, które ukazało się drukiem w r. 1599, a więc przed 350 laty, w Krakowie. Jest nim polski przekład całego Pisma Świętego, do dziś dnia odczytywanego w kościołach polskich z ambon. Przekład ten jest równocześnie wspaniałym wzorem staropolskiego języka, nie ustępującym pismom Kochanowskiego i kazaniom Skargi. Próbowano go nieraz zastąpić tłumaczeniem nowym, zmodernizowanym, a jednak „Biblia Wujka” zwyciężyła wszystkie próby.

W 350 rocznicę wydania tego pomnika językowego, wydział teologiczny Un. Jag. postanowił umieścić tablicę pamiątkową na kościele św. Barbary w Krakowie, bo w podziemiach jezuickiej świątyni spoczywają prochy księdza Wujka, wychowanka i balakarza krakowskiego uniwersytetu. Gorszy od niego tłumacz biblii, Jan Leopolda, posiada tu obok piękny nagrobek w Kościele Mariackim.

Ks. Wujkowi zawdzięczamy — pisze Ks. prof. Klawek w „Tyg. Powszechnym” — udoskonalenie prozy polskiej, ustalenie terminologii biblijno-religijnej i utworzenie polskiego stylu biblijnego, który później nasładować mają nasi poeci.

Ks. Klawek zaleca pozostawienie w Kościele tekstu Ks. Wujka z małymi zmianami, a opracowanie dla celów naukowych tekstu nowego, opartego na dzisiejszej egzegezie.

Ks. Jakub Wujek pochodził z Wągrowca w Wielkopolsce. Pomnik, jaki mu to miasto zbudowało padł ofiarą wandalizmu hitlerowskiego.

„Bitwa pod Grunwaldem”

Krakowskie Muzeum Narodowe zorganizowało objazdową wystawę p. t. „Bitwa pod Grunwaldem”, o twartą po raz pierwszy w Tarnowie, w salach Muzeum Ziemi Tarnowskiej. Wystawa pokazuje wszystkie zabytki, jakie wiążą się z największą bitwą z Niemcami w 15 wieku. Plastyka, mapa terenu koło Grunwaldu i Tannenbergu, po której przewodził

wystawowi poruszają figury, przedstawiające wojska polsko-litewskie i krzyżackie, wprowadza widza w przebieg bitwy. Specjalne tablice zapoznają zwiędzających z uzbrojeniem średniowiecznym i sztuką wojowania. Symboliczne pobożowsko grunwaldzkie, wyrażone kopiami chorągwi zakonu i części uzbrojenia, oryginalne monety polskie, litewskie i krzyżackie, topór bojowy, groty beltów do kusz, zamykają ten okres historyczny.

Dalej wystawa wprowadza w okres holdu pruskiego, Fryderyka Wielkiego, Bismarcka, Hindenburga i Hitlera. Osobny rozdział stanowi druga wojna światowa — „d r u g i G r u n w a l d”.

Koncerty chopinowskie Dygata w Anglii

Znany nasz artysta paryski, Zygmunt Dygat, powrócił ze swej podróży do Anglii, gdzie z powodu stułetniej rocznicy śmierci Chopina dał 9 recitali i 15 koncertów. Dwa z tych recitali miały miejsce w Londynie, inne w Cambridge, Winchester, Sherborne, Leeds, Selby, Tonbridge i Longborough. Szczególnie uroczyste wypadł recital w Guildhall w Cambridge. Program zawierał Scherzo in 8 minor, Nocturn in C minor, Balladę, Trzy Walce, trzy symfonie etudy oraz zakończenie Polonezem op. 53. Zebrana publiczność entuzjastycznie oklaskiwała polskiego pianistę.

15 koncertów Zygmunt Dygat dał w polskich obozach i hostelach w Anglii.

Śmierć nauki w Rosji

„Death of Science in Russia” — Śmierć nauki w Rosji — pod tym tytułem ukazała się świeżo w Stanach Zjednoczonych poważna i ciekawa książka prof. botaniki na Uniwersytecie Pensylwanii, Conway Zirkle.

Chodzi oczywiście i „genialne” wyznalczki Mieczysława i Łysienki, którzy odrzucają Mendelizm-Morganizm w biologii. Uczony amerykański traktuje bez ogródek Łysienkę jako „szarlatana, którego teorie zostały oficjalnie zaaprobowane przez Kreml.

• JERZY WOSZCZYNIN.

Z cyklu: Obrazki z Pampy

ŚWIĄTYNIA BEZ BOGA

Znam jedno miejsce w pampie, gdzie drzewa cieniste
Tworzą równy czworobok wielkiego podwórza.
Udnie wśród nich, jak fundament post dym, sterczy wzgórze;
A obok — źródło, trawą obrósłe soczystą.

Wokół szpaler kolezastych krzewów zda się czekać,
Jak zagroda na konie, czy nocleg dla trzody.
I dzikiej róży pęki zwieszono nad wodą...
wszystko jest! Braknie tylko mieszkańca, człowieka.

Może był, lecz przed laty kłęski go wygnali,
Lub legł w walce ze szczeniem Indian koczowniczych.
Może nigdy nie mieszkał tu żaden właściciel.
Może przyjdzie... A może nie zjawi się wcale.

Znam świątynię złoconą, pełną ozdób drogiej
I dostojnych kapłanów — w której brakło Boga.

CHMURA

Przyszła nareszcie zdawna wygładana chmura.
Pampa dysząca żądzą już rozchyliła łono.
By ją przyjąć w swe wnętrze, gdy spłynęła zasłona
Deszczu, co jeszcze nie spadł zawisły u góry.

Umilkł świat, oczekując, aż się dziś nasyci
Spalona stońcem ziemia, co w głębi surowej
Przechowuje uśpioną przyszłość — ziarno nowe,
By je wodą, jak siłą, zaprawić do życia.

A chmura płynie wolno ulewą wezbrana.
Grom warknął. W niebie drgnęły pierwszą deszczu struny.
Nagle wichur nadleciał, ukryty za dymną,
Skłębili chmurę i pognał, jak owcę zbłąkaną.

Pampa wie — trzeba czekać może długo jeszcze,
Zanim znów przyjdzie burza i wekreszi ją deszczem.

ASADO

Kulturalny mieszkaniec miast wytownie jada:
Talerzyki, przystawki, serwety, frykasy.
A czekaj pierwotny — gaucho nie ma na to czasu;
Pieczę w pampie nad ogniem wołowe asado.

Bucha żarem ognisko, skwierczy pieczeń z rożna,
Wokół leżą lub siedzą ludzie — koczownicy.
Noże za pasem, twarze obrósłe i groźne,
A serce proste, prosta mowa i obyczaj.

Za plecami noc stoi nad pampą daleką
I szeptać chorem głosów tajemnych wśród głuszy.
Nad głową ciemność... Wtedy nito zabrzmi w uszach:
— Hej, wdrowce, siadaj z nami! Asado już czeka.

Wpół pod gwiazdą nocą, przy ogniu — asado,
Niż w mieście dziesięć nudnych, przonych obiadów.

Z Przyrody i Techniki

ZIEMIANKI tracą przy magazynowaniu do 20 proc. wartości, głównie skutkiem kiełkowania. Wyrabiany obecnie w Niemczech „Agermin”, dla ludzi i zwierząt całkowicie nieszkodliwy, „uspia” ziemianki i przez zahamowanie procesów życiowych zapobiega kiełkowaniu.

„ELIKSIR ŻYCIA”, rydmo odkryty przez Instytut Pasteura w Paryżu, znajduje się według komunikatu Instytutu dopiero w fazie doświadczeń. „Ortobiologiczne serum” wypróbowano dotąd w 500 wypadkach klinicznych, jednak „prace te muszą być prowadzone bez nacisku opinii publicznej, w spokoju i pełnej dyskrekcji”. Ich wyniki podane zostaną „we właściwym czasie” do wiadomości uczonych.

NA KONGRESIE TERAPII w Karlsruhe zarysowały się różnice w sprawie traktowania ognisk zapalnych na zębach i migdałach. Jeden z uczestników (prof. Hoepfel), potępiając zachowawcze leczenie zę-

bów, domagał się zakazu konserwowania chorych korzeni.

PALENIE KAWY odbywa się w USA przy pomocy promieni ultraczerwonych. Gdy ziarna kawy otrzymają odpowiednią barwę, zaczyna działać komórka fotoelektryczna i automatycznie przesuwa do zbiornika gotową kawę. Palenie 1 funta trwa około pół minuty. Wynalazca zrobił niewątpliwie majątek, ponieważ w USA roczne spożycie kawy na głowę wynosi 9 kg.

PROBLEM BAWNEJ FOTOGRAFII został wg. prasy niemieckiej rozwiązany w Agfa-Werke Leverkusen. Specjalny film posiada trzy warstwy emulsji, z których każda czuła jest na inną barwę. Z filmu można na specjalnym papierze robić dowolną ilość odbitek w naturalnych barwach. Filmy i papiery pojawiają się wkrótce w sprzedaży w cenie około 4 razy wyższej niż normalne. Zdjęć dokonywać można na każdym aparacie przy dwukrotnie

dłuższym czasie naświetlania. Procedura jest tak prosta, że może ją wykonywać we własnym zakresie każdy amator.

STOPIENIE LODÓW PODBIEGUNO. WYCH przy pomocy bomby atomowej jest przedmiotem dyskusji wśród uczonych. Zdaniem prof. Nicholasa, gdyby nawet to było możliwe, nie wytrzymałoby kalkulatora. W rejonie biegun południowych znajduje się wprawdzie węgiel kamienny, lecz niskiej jakości, a inne minerały tylko w niewielkich ilościach. Ponadto stopienie tych lodów podniosłoby poziom mórz o 20 do 30 m, skutkiem czego wiele miast, jak Nowy Jork, Londyn lub Los Angeles znalazłby się pod wodą.

SERUM PRZCIW PROMIENIOM ATOMOWYM jest przedmiotem gorących poszukiwań w laboratoriach amerykańskich. Pomyślnie wyniki osiągnięto z kwasem aminowym, cysteiną. Szczury, którym zaaplikowano cysteinę na krótko przed naświetleniem ich radioaktywnymi promieniami, wytrzymały bez szkody dawkę promieni, dla innych szczurów kontrolnych zabójczą. Równie pomyślnie były doświadczenia z psami. Na razie cysteina może

oddać dobre usługi przy leczeniu raka promieniami z cyklotronu, niodopierające organizm przed skutkami promieni, atakujących jedynie komórki rakowe.

UZYSKANIE ENERGII ATOMOWEJ Z RTĘCI miało udać się uczonym amerykańskim. Ilość tego pierwiastka na kuli ziemskiej jest znacznie większa niż ilość uranu.

„NYLAINA” jest tkaniną, sporządzoną z nylonu i wełny. Nadaje się szczególnie na ubrania męskie, jest lekka, wygodna i trwa.

PIÓRA KULKOWE mają mieć tyle wad, że fabryki wiecznych piór, które miałyby zastąpić się na produkcję piór kulowych, zrezygnowały z tego zamiaru. Głównym zarzutem jest, że kulki w produkcji seryjnej nie mogą być nigdy dość precyzyjne, oraz że nie rozwiązano dotąd problemu smaru. Podlega on wpływom atmosferycznym i rozpuszcza się w kieszce. Często smar nie dochodzi w głąb papieru i daje się łatwo wymazać, lub przeciwnie — daje na papierzą warstwę tak twardą, iż można z niej wykonać dalsze odbitki.

Tajemnica Zaginionych Skarbów Mussoliniego

PO KTÓRYCH KOMUNISTI ZATARLI ŚLAD
Z BRODNIAMI

JAK powieść kryminalna czyta się urzędowy 100-stronicowy dokument, wydany przez władze włoskie, na temat tajemniczego zaginięcia skarbu Mussoliniego przed 4 laty nad brzegami jeziora Como.

Dramat rozpoczyna się dnia 25-go kwietnia 1945 r. Akcja toczy się nad brzegami romantycznego jeziora Como, niedaleko granicy szwajcarskiej. Uciekał tamtędy niedawny wszechpotężny dyktator Włoch, Mussolini, wraz ze swoją kochanką Clarą Petacci, czterema ministrami oraz grupą kilkunastu wybitnych faszystów. Niedaleko miejscowości Dongo cała grupa została otoczona przez partyzantów i wymordowana. Zwłoki Mussoliniego i jego kochanki powieszono za nogi. Zdjęte po kilku dniach zwłoki zostały pochowane. Wkrótce jednak trup Mussoliniego został wykradziony przez faszystów i zdaje się, że dotychczas nie udało się stwierdzić, gdzie go pochowano.

Skarby wartości milionów dolarów

Rząd włoski niezbyt interesował się losami zwłok Mussoliniego, natomiast wszczął poszukiwania zaginionych skarbow dyktatora i jego swity. Sam Mussolini wozu ze sobą skarby wartości wielu milionów dolarów. Bywano np. po długich badaniach, że Mussolini zabrał ze sobą 150 funtów złota w sztabach, 22.000 złotych suwienow brytyj. 2.000.000 franków szwajcarskich, 3.558.000 ir. francuskich, przeszło milion hiszpańskich pesetów, wielką ilość dolarów amerykańskich, funtów angielskich, portugalskich escudos oraz innych walut. Wreszcie Mussolini miał ze sobą klejnoty domu królewskiego. Ale to nie wszystko. Każdy z ministrów oraz dyktatorzy faszystowskich wozu ze sobą całe walizy złota, klejnotów i walut, ukradzionych ze skarbu państwa. Cały ten fantastyczny skarb, który wkrótce nazwany został „skarbem z Donga”, zaginął bez śladu.

Rząd włoski wszczął śledztwo, które toczy się od 4 lat. Śledztwo ujawniło, że skarb został zagarnięty przez komunistów, którzy początkowo umieścili go w gmaczu partyjnym w Como. Co się z nim dalej stało — nie wiadomo, gdyż każdy, kto się z tym skarbem zetknął, został przez komunistów zamordowany.

Spowiedź umierającego oficera SS

Pierwsze dokładniejsze wiadomości na temat skarbu uzyskały władze włoskie od umierającego wyższego oficera SS, który odczekał konwojem Mussoliniego. Te dane, które wymieniliśmy na początku, właśnie od tego oficera pochodzą.

Dalsze śledztwo ujawniło, że skarb został wzięty za sobą długi ślad mordów i krwi. Natychmiast po zgłoszeniu Mussoliniego jeden z oficerów partyzanckich, kpt. Neri (używał także nazwiska Canali) zażądał, by skarb został oddwieszony do głównej kwatery włoskiej armii wyzwolenia (jak się nazywali partyzanci). Do tej armii, jak wiadomo, należeli ludzie wszelkich kierunków. Za to żądanie komunistyczny herszt Lombardii

Pierro Vergani, oskarżył kpt. Neri o zdradę i kazał go rozstrzelać. Gdzie pochowano jego trupa — dotychczas nie wiadomo.

Naręczona kpt. Neri — Gianna — zaniepokojona jego nagłym zniknięciem, nie licząc się zupełnie z ostrzeżeniami przyjaciół, rozpoczęła na własną rękę badania przyczyn jego zaginięcia.

Nigdy nie ustalono co jej się udało wykryć. Pewnej ciemnej nocy została ona porwana i zastrzelona, a jej trupa porzucono na szosie.

Zniknięcie 5 egzemplarzy inwentarza skarbu

Komunistki ustalili szybko, że kpt. Neri zdołał spisać inwentarz skarbu w 5 egzemplarzach. Zaden z tych egzemplarzy nie został dotychczas przez władze wykryty. Możliwe, że Neri miał je przy sobie, kiedy go komunisty zamordowali.

Spisaniem inwentarza skarbu pod dyktando kpt. Neri zajmowała się Anna Maria Bianchi. Komunistki bały się, że może ona pamiętać tekst inwentarza i dlatego zarządziły jego likwidację. Ciało jej zostało wyłowione z jeziora. Miała przedziurawioną kulą czoło. Jak się okazało, zabójstwo jej zostało zarządzone przez jednego z komunistycznych przywódców, b. posła do parlamentu, Dante Gorreri. Gdy mu zakomunikowano, że ciało wypłynęło na powierzchnię i zostało wyłowione, zarządził on swoim towarzyszem-mordercom nieczułość: Go za partacka robota! — miał zawołać Gorreri — powinniście byli strzelić jej w łeb i w brzuch, wtedy ciało poszłoby na dno i nigdy by nie wypłynęło!

Ojciec Anny Marii Bianchi, Michele, postanowił wykryć morderców córki: „Jeśli umarli nie mogą mówić — oświadczył on — to ja zmuszę żywych do mówienia”. Jego ciało zostało znalezione tej samej nocy na szosie obok jeziora Como. Ciało jego było podziurawione kulami.

Dwaj znajomi kpt. Neri, którzy usiłowali się dowiedzieć szczegółów jego zabójstwa, zostali również zamordowani. Należy pamiętać, że działali się to w 1945 roku, kiedy komunistki rządili całym tym terytorium.

Zabójca Mussoliniego przed sądem

Policia, badająca sprawę zaginionego skarbu i licznych morderstw na tle tej afery, aresztowała dotychczas 39 osób, przeważnie komunistów. Wśród aresztowanych znajdują się Pietro Vergani, który zarządził zamordowanie kpt. Neri, Dante Gorreri, na którego rozkaz zamordowano Bianchich. Sąd zwrócił się także o uchylenie nieetykalności posia komunistycznego Waltera Audisio, który dowodził partyzantami nad jeziorem Como i osobiście zastrzelił Mussoliniego. Wszyscy oni staną przed sądem w Mediolanie, oskarżeni o kradzież skarbu, który jest własnością państwową i dokonanie licznych mordów dla zatarcia śladów ich zbrodniczej działalności. Proces będzie ogromną sensacją i wielkim aktem oskarżenia przeciw komunistom. W ciągu 4 lat śledztwa policja nie

Odnowienie Ołtarza Wita Stwosza

„Prace renowacyjne w kościele Marii Panny — czytamy w krakowskim „Dzienniku Polskim” (Nr. 25) — są już daleko posunięte, tak, że ołtarz Wita Stwosza znajdzie się prawdopodobnie jeszcze w tym roku na swym dawnym miejscu”. Min. kultury i sztuki opłaca artystów i farby. Komiteć Utrwalenia polichromii pokrywa koszty prac rękodzielniczych i rzemieślniczych oraz złota potrzebne do odnowienia ołtarza. Pracami przy utrwaleniu polichromii kieruje prof. Zarzycki. W ub. roku wykonano prezbiterium i całą główną nawę, w b. r. zaś tylko boczną nawę lewą — „na skutek mniejszego napływu gotówki ze strony ofiarności społecznej”. Obecnie przystąpiono do ustawiania witraży z XIV w., które były przechowywane w podziemiach kościoła. Najważniejszym zagadnieniem konserwacji jest sprawa kurzu.

Prace renowatorskie przy ołtarzu Wita Stwosza rozpoczęto bezpośrednio po powrocie z Norymbergi. 7. 29. 4. 1946 r. Ołtarz powrócił w 107 skrzyniach, z których wiele ważyło do 800 kg. Jedna skrzynia była wypełniona samymi odtłakami i otuchami. Na ołtarzu o imponujących wymiarach 13 na 8 m., znajduje się około 2.000 figur, a niektóre z nich wysokości 2 m. 80 cm. „Te wszy-

wypadła jednak na ślad skarbu Mussoliniego. Rozkopano prawie cały brzeg jeziora Como, ale niczego nie odnaleziono. Skarb Mussoliniego został najprawdopodobniej z Włoch wywieziony. Okaże się wkrótce czy zapowiadany proces zdoła wyświecić tę tajemnicę.

Dr. Helan Jaworski

Były lekarz osobisty Mistrza I. Paderewskiego, dyplomowany przez 1 Uniwersytety: Lwów, Paryż, Lima, Madryt.

przyjmuje:
we wtorki, czwartki i soboty od
godz. 17 do 19, c. Charcas 2652.
38 - 0665

Polska Klinika Dentystyczna

DRA. M. WEINBERGA (ze Lwowa)
oficjalnego lekarza dentysty kolonii polskiej w Argentynie
(Dyplom Uniwersytetu Argentynskiego)
Usowanie i leczenie zębów po cenach przystępnych. Bezpłatne porady. — Przyjeździ z prowincji zatrudnieni są poza kolejką.
Godziny przyjęć: od 14 — 21-ej. W niedziele i święta: od 9 — 12-ej.
CORRIENTES 3770 T. E. 79 - 2244

ORGANIZACION TECNICA CONTABLE-IMPOSITIVA

PASAL

LAVALLE 1494 — 3-o. P.

T. E. 37 - 8852

LEYES IMPOSITIVAS. — Impuestos a los Réditos. — Beneficios Extraordinarios. — Ventas. — Actividades Lucrativas, etc. — Declaraciones Juradas. — Cálculos, ajustes, y lo relativo a estas Leyes.

CONTABLE. — Contabilidades. — Certificación de Balances. — Organización. — Modernización. — Asesoramiento. — Auditoria. LEYES DE PREVISION SOCIAL. — Asesoramiento. — Formularios. —

Soliciten informes. —

CALAMUCHITA - Prov. Córdoba

TERENY NAD JEZIOREM EMBALCE RIO III.

Marcin Wróbel podaje do wiadomości Czytelników „Głosu Polskiego”, że reprezentowana przez niego firma paracelacyjna posiada jeszcze niewielką ilość działek nad jeziorem EMBALCE. — Loty te o powierzchni 574 m. kw. każda, zostały przez mnie zarezerwowane dla Czytelników „Głosu”. — Cena 6 pe. zostały przez mnie wzięte w ciągu 80 miesięcy. — Wymienione są za metr kw. — Cała suma płaconych do jeziora strumyków górskich: tereny położone są w widłach wpływających do jeziora strumyków górskich: Rio de la Cruz y Arroyo de los Pozuelos, z pięknym widokiem na jezioro i okoliczne góry. — Tereny znajdują się na południowym brzegu jeziora obok okolicznych gór. — Wycieczka do jeziora i do jeziora obok okolicznych gór. — Wycieczka do jeziora i do jeziora obok okolicznych gór. — Wycieczka do jeziora i do jeziora obok okolicznych gór.

Informacji udzieli się osobiście lub telefonicznie w godz. 15 — 19.

c. LAVALLE 1340 — T. E. 37 - 0649 — Buenos Aires

Wycieczka do Córdoba dnia 27. — I. — 1950 r.

Zamieszkałych w Avellanda, Barandi i Dock Sud załatwia się i udziela informacji w domu przy ulicy Iriarte 651 (Avellanda) w godzinach od 14 do 20-tej.



ŻYCIE TOWARZYSTW

Druha Wielka Majówka Towarzystwa Polskiego w Dock Sud i Valentin Alsina im. „Bartosza Głowackiego”

Zarząd Towarzystwa Polskich w Dock Sud i na Valentin Alsina, im. Bartosza Głowackiego zawiadamia Kolonię Polską, że dnia 22 stycznia br. urządzają Wielką Majówkę w Quilmes, w ogrodzie (EL COLISEO), naprzeciw Rambu, na którą się zaprasza wszystkich członków i sympatyków, jak również całą Kolonię Polską.

Program pod Zarządem Młodzieży Klubu Sportowego „Polonesa” i Klubu „Orzeł Biały”. Zabawa tańcowa odbędzie się przy dźwiękach nowoczesnych płyt polskich i argentyńskich. Program, jak co roku, bardzo urozmaicony.

Program: — Godzina 7 rano — Rozpoczęcie koncertu z płyt polskich. — 8 ma: Pógranie. — 10-12: Wyścigi „Carrera de embolada”. — 11-30: Obiad i odpoczynek. — 14-16: Wyścigi z jajkiem. — 16-18: Ciąganie liny między żonatyimi i kawalerami. — 17-18: Tańce miotły. — 17-30: Rozbicie Piąty.

Po wyeczerpaniu programu będą rozdawane nagrody. — Bufet i parrillada w własnym ogrodzie, pod kierownictwem Zarządu. — Przyjazd do Towarzystwa o godz. 20-tej.

Bilety można nabywać w Towarzystwach od dnia 15-go stycznia br. do dnia 21-go stycznia. — Odbiór z Tow. B. Głowackiego, z Villa Curaza i z Villa Diamante o godz. 6-tej rano. — Z Tow. Pol. z Dock Sud o godz. 6-tej rano.

Wszelkie informacje udziela się w Towarzystwach. Zarząd.

Wielka Zabawa Familijna w Towarzystwie Polskim na Dock Sud

W Towarzystwie Polskim na Dock Sud odbędzie się dnia 4-go lutego o godzinie 21-szej Wielka Zabawa Familijna. — Doborowa orkiestra „La Internacional”. — Szczegóły programu w następnym numerze „Głosu Polskiego”. Zarząd.

Wielka Zabawa Familijna w T-wie Polskim im. „Tadeusza Kościuszki”

Zarząd Towarzystwa Polskiego im. „Tadeusza Kościuszki” niniejszym zaprasza wszystkich członków i sympatyków naszego T-wa, na Wielką Zabawę Familijną, która się odbędzie na wolnym powietrzu w dniu 21-go stycznia br. o godzinie 21-szej w lokalu wspaniałym przy ulicy 4-jej 128-00 Buenos Aires, Nueva Pompeya.

Uwaga: colectivo nr. 20 zostawia na regu i od Av. Sanaz o awant.

Zapraszamy szczególnie nie wystąpiamy. Zarząd.

Komunikat T-wa, im. „Tadeusza Kościuszki”

Zarząd Towarzystwa im. „Tadeusza Kościuszki” podaje do wiadomości pp. Członków Towarzystwa, iż z powodu podwyższenia opłaty za utrzymanie „Głosu Polskiego” dla członków T-wa, jesteśmy zmuszeni wstrzymać wysyłkę „Głosu” od dnia 1-ego do 1-ego lipca 1949 r. Członkowie, którzy zapłacili z góry za rok 1949 r.

nowoczesną podlegają do wiadomości pp. członków, iż na zebraniu półrocznym Towarzystwa, które odbyło się dnia 21 listopada ub. r. została podniesiona opłata członkowska do wysokości \$ 4.— miesięcznie razem z wysyłką „Głosu Polskiego”. Prosimy więc o regularną wpłatę członkowską, aby nie przerywać tak cennego piśmie, jakim jest „Głos Polski” dla Wolnych Polaków.

Zarząd.

Uwaga! — Zabawa w Raju!

Zarząd Towarzystwa Rodziny w Llavallol zaprasza całą Kolonię Polską na dwie Wielkie Zabawy, które się odbędą na swej szlache, wygodnej i dużej „piscina” wśród cudownego otoczenia. — Pierwsza dnia 22-go stycznia br. w niedzielę o godz. 21-szej od 12-00 rano, gdzie będzie przystępna jedza z najwspanialszymi orkiestrami w Argentynie: CARLOS CARLOS BARBOSA i TUPAC CARLOS DE RAZZO.

Następna zabawa odbędzie się dnia 23 stycznia przy dźwiękach orkiestry „Milenium”, wraz ze słodkim lunchem nadbrzeżnym, śpiewem opozycjonistów Salsan. Zabawa ta rozpocznie się o godzinie 21-00 i trwać będzie aż do rana. Zarząd.

Zabawa familijna w „Ognisku Polskim”

W sobotę, dnia 21-go stycznia br. o godz. 21-szej odbędzie się w „Ognisku Polskim”, przy ul. 6-jej 012 zabawa familijna przy dźwiękach orkiestry p. Banettry, na którą wszystkich rodzaków zaprasza — Zarząd.

hoiego Kresowiaku!

Zarząd Związku w Zolnierz Dywizji Kresowej „Koło Żubrów” w Argentynie zaprasza Członków i wszystkich b. Zolnierzy ADP na Pierwsze Walne Zebranie Kola, które odbędzie się 22-go stycznia (sobota) 1950 r. o godz. 17-tej w Domu Komandanta, ul. Paso 133-135 (2 awant od Plaza ONCE). Zarząd.

Komunikat T-wa im. „Bartosza Głowackiego”

W dniu 20 stycznia 1950 r. o godz. 16-tej odbędzie się półroczne zebranie Członków Towarzystwa „B. Głowackiego” w lokalu T-wa przy ulicy Curupayti 2883. Ze względu na ważne sprawy uprasza się panów członków o jak najwcześniejsze i punktualne przybycie.

Zarząd.

W dniu 23 stycznia 1950 r. Tow. B. Głowackiego urządzi Obchód Styczniowy, połączony z zabawą towarzyską. — Początek obchodu o godzinie 21-szej w salonie Towarzystwa przy ulicy Curupayti 2883. Zarząd.

Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Polskich w Argentynie

Komunikat

Zarząd Sekcji Mechanicznej Stow. Inż. i Techn. Polskich w Argentynie zawiadamia, że w piątek 27-go stycznia br. o godz. 19-tej odbędzie się w lokalu S.J.T.P., Balneario 621 i p. półroczne zebranie Sekcji Mechanicznej.

Porządek dzienny: 1) Sprawozdanie Zarządu Sekcji. — 2) Dyskusja nad działalnością Sekcji. — 3) Uzupełnienie składu Zarządu. — 4) Sprawy bieżące. — 5) Wolne wnioski.

Zarząd Sekcji uprasza Kolegów Mechaników o liczne wzięcie udziału w Zebraniu, ze względu na ważność spraw, pozostających do omówienia. Zarząd.

Komunikat Polskiego Chóru

1. Działalność

W dniu 15 bm. Chór odpiewał koledy w czasie nabożeństwa polskiego w kościele w Quilmes.

2. Od dnia 20 bm. włączenie próby Chóru będą się odbywać we wtorki i w piątki o godz. 19.15 w nowym miejscu a mianowicie przy ul. Arenales 843 (w pobliżu Plaza San Martin) 4 piętro, dep. 15.

3. Kierownictwo Chóru ponownie spręduje do miłośników pieśni, by zechcieli się zapisać do Chóru, któremu dla ostatecznego skompletowania brakuje jeszcze 10 osób. Zgłaszac się można bezpośrednio w czasie prób.

4. Kol. kol. Badura Karol, Cap, Czesot Jan, Jabłoński, Łepiński, Mathea Feliks, Olek, Radwański, Selek, Stodzieński Mirosław i Wasilewski Henryk są proszeni przez przyjaciół i kolegów, by zechcieli — o ile im czas i warunki pozwalają — dołączyć się do rodziny śpiewaczy.

Kierownictwo Chóru.

Zabawa w Berategui!

Zarząd Taw. Polskiego im. Gen. Wł. Sikorskiego! zaprasza P. T. Członków i Sympatyków wraz z rodzinami na Zabawę Familijną, która odbędzie się w salonie „LA ESPERANZA” (c. Puyredon i San Francisco w Berategui, w dniu 21-go stycznia 1950 roku.

Początek zabawy o godz. 22-00. — Bufet we własnym zakresie. — Przygrywać będzie orkiestra Jazz „UNION”. — Dochód na Budowę Domu im. „Gen. Wł. Sikorskiego” w Berategui. Zarząd.

Roczne Walne Zebranie Związku Polaków w Quilmes

Zgodnie z obowiązującymi statutami (Zw. Polaków w Argentynie) Zarząd Związku Polaków w Quilmes FCNGR, zawiadamia pp. Członków, że w dniu 29 stycznia 1950 r. o godz. 15-15 w lokalu związkowym, przy ul. 1 de Mayo 310 odbędzie się Roczne Walne Zebranie, na którym obecność wszystkich członków jest konieczna.

Program zebrania: 1) Otwarcie zebrania przez prezesa. — 2) Wybór przewodniczącego i sekretarza zebrania. — 3) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej. — 4) Dyskusja nad sprawozdaniami — udzielenie absolutorium. — 5) Wybór członków nowego Zarządu. — 6) Statut. — 7) Wolne wnioski.

W razie braku odpowiedniej ilości członków zebranie odbędzie się z jednogodzinnym opóźnieniem bez względu na ilość obecnych członków. Zarząd.

Bilans zamknięcia

Związku Polaków w Quilmes za czas 1. 5. do 31. 12. 1949

Aktywa		
Kasa — gotówka	874.53	
Banki — Bank Polski, Bs. As.	1.733.33	2.607.86
Członkowie — zaległe składki	237.10	
Dłużnicy — zobowiązania na FBD	985.—	
Towary — pozostałość z zabawy	53.07	1.275.17
Inwentarz — mechemości	439.46	
Inwentarz — nieruchomości	11.000.02	2.079.48
Wydatki na rok 1950		6.80
Aktywa razem		5.969.31
Pasywa		
Fundusz Społeczny	1.547.33	
Fundusz Budowy Domu	4.001.53	5.548.86
Wydatki związane z lotą		240.02
Zainkasowane składki za rok 1950		6.—
Nadwyżka z okresu operacyjnego		174.43
Pasywa razem		5.969.31

R-k wpływów i wydatków za okres sprawozdawczy

Wpływy		
1. Składki członkowskie	437.70	
2. Wpisowa i legitymacje	17.50	
3. Imprezy i Zjazdy	218.83	
4. Różne	10.52	684.55
Wydatki		
1. Dzierżawa lokalu	128.—	
Utrzymanie lokalu	49.75	
2. Składki do Zw. Pol. w Arg.	86.50	
Prenumerata „Głosu Polskiego”	8.—	94.50
3. Wydatki kancelaryjne i opł. poczt.	20.40	
4. Imprezy i Zjazdy	64.50	
5. Utrzymanie biblioteki	30.70	
6. Zaległe i bież. podatki od loty	122.27	510.12
Czysta nadwyżka		174.43

Wpływy nadzwyczajne za czas od 1. 5. do 31. 12. 1949

A. Wkłady własne		
Zapoczątkowanie Funduszu Budowy Domu	292.22	
Odsetki bankowe	32.99	
Dochód gotówkowy z zabawy z dnia 5. 11. 1949 r.	448.20	
Odsetki bankowe	8.12	781.53
B. Wkłady obce		
Ofiary gotówkowe	2.235.—	
Ofiary w postaci zobowiązań	985.—	3.220.—
C. Przelew na Fundusz Bud. Domu		4.001.53
Czesław Zydzaczewski — Sekretarz		Alfons Jaszewski — Prezes
Jan O. Litwin — Skarbnik		

“Veritas” — Kola Buenos Aires

Dnia 22-go stycznia 1950 r. o godz. 16-tej, w sali Domu Katolickiego “Consejo de Mujeres”, c. Montevideo 850, odbędzie się zwyczajne miesięczne zebranie “Veritas” — Kola Buenos Aires. — Goście mile widziani.

Zaproszenie

Związek Kobiet Polskich uprzejmie zaprasza na tradycyjną zabawę, która odbędzie się w dniu 4-go lutego w lokalu Tow. B. Głowackiego, Valentin Alsina, ulica Curupayti 2883, przy dźwiękach polskiej orkiestry.

Atrakeje i niespodzianki! — Początek o godz. 21-szej. Zarząd.

Streptomycyna i P.A.S.

(KWAS PARA-AMINOSALICYLOWY)

Tanio i szybko z Anglii do Polski

Informacje: Od 13 do 19-tej

SANTA FE 2048

T. E. 44 - 1565

**RESTAURACJA I HOTEL
"DOM SŁOWIAŃSKI"**

RANDURSKI & SARA
Przyjmuje się pensjonistów. - Kuchnia
europejska. - Napoje krajowe
wybornego gatunku
Avda. LEANDRO N. ALEM 1044
Buenos Aires

WYDZIERŻAWIA SIĘ

tanio na letnie miesiące pokoje w
pięknym chalet, z dużym ogrodem,
w SAN ANTONIO DE PADUA,
leżącym na trasie
Plaza Once — Mgreno.
Zgłoszenia w Capital
c. ECUADOR 285
u p. Edmunda

Futra Damskie

w różnych kolorach i gatunkach
od \$ 290.—

Bardzo tanie ceny na futra ze
skór szlachetnych; jak nutria,
łapki-karakulowe i futra skunk-
sowe

Ładne krajowe futra „Caracul”
czarne jak prawdziwe Breitsch-
wancowe od \$ 590.—

Różne kołnierze, lisy i skóry na
obsady od \$ 5.—

Piękne koldry vicuna i guanaro
Tania Pracownia Kuśnierska
przy ulicy Olazabal 2570 —
jedna kwadra od Cabildo 2300

**Pracownia Sukien
wykonuje**

SZYBKO I SOLIDNIE

Magdalena Ochocka
c. CANNING 1436 — dep. 4.
Buenos Aires

**SPECJALISTA CHORÓB
nerwowych i umysłowych****Dr. Adolfo Wainer**

Przyjmuje we wtorki, czwartki
i soboty od 13 — 15-tej; w inne
dni po uprzednim uzgodnieniu.

c. Charcas 2652 - T. E. 78-1804

BIURO ADWOKACIE

Br. F. DYRGALLA

Dr. CLEMENTE A. DIAZ

Wszelkie sprawy handlowe, cywilne i karne, jak również sprawy pracy i płacy.
Specjalności: sprawy separacji i rozwodowe.
Ułatwiają załatwienie spraw w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, Minister-
stwie Zdrowia Publ. i Ministerstwie Pracy (Pomoc pieniężna).
godziny urzęd. 18 — 20.
wtorek, czwartek, piątek i sobota
Quilmes
Calle ISLAS MALVINAS 267
Poniedziałek, środa:
Banfield
Gral. RODRIGUEZ 2258
T. E. 242 - 1589

Pomagaj swej rodzinie w Europie

1000 gr. Ryżu „Carolina”	„	\$ 3.—
113 „ Kakao najlepszego gatunku	„	4.50
1000 „ Kawy niepal. „Santos”	„	12.—
1000 „ Skóry na podeszwy	„	13.—
1000 „ Czekolady	„	13.50
1000 „ Smalcu wieprzowego	„	6.—
1000 „ Miodu pszczełnego	„	4.50
250 „ Pieprzu czarnego	„	13.—
1000 „ Rodzynek	„	10.—
1000 „ Rodzynek Sultanskich	„	14.—
200 „ Herbaty „Orange Kekoa”	„	10.—

Cygara od 0.30 do 2.— pesów za sztukę.
Opakowanie i wysyłka każdej paczki do 4 i 1/2 kg. netto \$ 26.— m.n.
Streptomycyna, Penicylina i wszystkie inne lekarstwa
w każdej ilości z Nowego Jorku, U. S. A.
Również wysyłamy paczki z „odzieżą używaną” z Buenos Aires do
wszystkich krajów Europy!
Przyjmujemy też paczki z odzieżą nową do wysyłki z Buenos Aires.
SOBERBIA Imp. i Exp.
SARMIENTO 412 — 1 p. — Biuro 150 — BUENOS AIRES
w godz. 14.30 — 19-tej; w soboty: nieczynne.
Zamówienia z prowincji prosimy wysłać listownie, załączając „giro postal”

FUTRA DAMSKIE

po nader zniżonych cenach i ułatwieniu
w spłaceniu.

JAN KRÓLIK

c. PASO 282 — T. E. 47 - 7416
2 kwadry od PLAZA ONCE (Miserere)

**“Alhambra Hotel”**

RIO CEBALLOS

właściciel: JÓZEF NOSEL

W przepięknym górskim położeniu.

Dojazd autobusem z Córdoba przed sam hotel.

Adres dla korespondencji:

“ALHAMBRA HOTEL” — RIO CEBALLOS

T. E. 75 — Sierras de Córdoba.

POLSKI SKLEP WĘDLIN

ROTISERIA “PALERMO”

K KONDRATOWICZ

Otwarty od godz. 7.30 do 13-tej i od 17 do 21-szej.

UL. GUEMEZ 3702 (róg Salguero)

T. E. 72 - 0595

Posiada na składzie wielki wybór różnych win.

— Towary pierwszej jakości i zawsze świeże.

Obsługa uprzejma.

CHOROBY SKÓRNE - SYFILIS

Dr. MIGUEL FINKELBERG

Lekarz specjalista

Godz. przyjęć: 16—19. Niedziela i święta 9—11

Mówi się po polsku.

CORRIENTES 5628, 1 p.

T. A. 54-7593.

Słowiańskie Biuro Prawnicze

Dr. JOAQUIN PRIETO

I. STAMBOLSKI

Były Sędzia Najwyższego

Prokurator

Trybunału na Prowincji

JOSE PODREZ

Przeprowadza: Sprawy Cywilne, Kryminalne i Administracyjne. — Spe-
cjalność o odeszkodowanie na skutek wypadków przy pracy, drogowych i wy-
powiedzenia pracy w handlu i przemyśle w stolicy i na prowincji. — Spadki
i Egzekucje sądowe z wymagalnymi i nadzwyczajnymi.

Podręcznictwo przy kupnie i sprzedaży interesów i domów.
Szybkie przeprowadzenie wszystkich spraw.

Godziny przyjęć: od 10 do 12 i od 16 do 20-tej.

al. LAVALLE 1606

(międzypiętro na prawo)

T. A. 35 (Libertad) 3444

BUENOS AIRES

U w a g a: Wyciąg, legalizacja i tłumaczenia metryk ze wszystkich krajów
Europy — dla spensjonowania i uzyskania obywatelstwa.

Julio Goldberg

Adwokat dyplomowany w Warszawie

TRADUCTOR PUBLICO

TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY

Tłumaczenia dokumentów z wszystkich języków. Uzyskiwanie
metryk i dokumentów z Polski. Sprostowania imion i nazwisk.

LAVALLE 1382, p. 3 Telefon 37-5422

BUENOS AIRES

KANCELARIA ADWOKACKA

STEFAN F. S. HAWLENA

Mgr. Praw i Admin. Uniwersytetu Jagiellońskiego

A. L. RODRIGUEZ IGLESIAS

Dr. Praw Uniw. Buenos Aires

ADRES: Calle Rodriguez Peña 335, 1 Piętro, F. Tel. 35 - 1253

1 1/2 kwadry od Stacji Calao, Subte Lacroze

GODZINY PRZYJĘĆ: 10—13 i 15—19; soboty: 15—17.

Wszelkie sprawy prawne w Argentynie, Polsce, U. S. A., Kanadzie,
Anglii i Europie Zachodniej. **SPECJALNOŚĆ:** Sprawy małżeńskie, spadkowe,
umowy zwykłe i notarialne, spółki, układy pojednawcze, paszporty “no-ar-
gentino”, zatargi cywilne, sprawy policyjne i karne.

Przy Kancelarii: Oddział Rewizyjno-Księgowy, Biuro Tłumaczeń i
Korespondencji.

Kupujemy Brylanty

ZŁOTO, BIŻUTERIA, KAMIEŃ SZLACHET-
NE I PÓLSZLACHETNE

i wszelkie przedmioty ze złota, platyny i srebra
Płacimy najwyższe ceny.

“JOYA AZUL”

Charcas 893

Mówi się po polsku

T. A. 31 - 3906

Kancelaria Adwokacka

Calle Tucuman 983, planta baja, dep. G.

T. E. 35 - 6665 i 35 - 5174

Godziny przyjęć: 10—12 i 15—20, w soboty: 10—13.

Sekretariat SEKCJI POLSKIEJ: Dr. A. Łaszcz

Umowy zwykłe i notarialne, zawiązywanie i legalizowanie spółek, poświadza-
nie podpisów i zgodności kopii. Porady prawne ogólne i w kwestiach uzyski-
wania paszportów “no Argentino”, obywatelstwa i w sprawach emigracji
do Południowej Ameryki. — Dokumenty z Polski i zachodniej Europy. —
Układy pojednawcze i sądownictwo polubowne. Prowadzenie spraw w Sądach
Cywilnych i Handlowych, Obrona w Sądach Karnych, Sprawy rodzinne,
Darowizny, testamenty i sprawy spadkowe w Sądach Argentyńskich, euro-
pejskich i w Kraju. — Zastępstwo na mocy pełnomocnictwa we wszystkich
Urzędach w sprawach administracyjnych. Wyjeżdżanie pożyczek hipotecz-
nych i budowlanych długo i krótko-terminowych na dogodny procent.



Pierwszy Polski Zakład Zegarmistrzowski-Jubilerski
“ATLANTIC”
HENRYK ŚLEDZIŃSKI
RECONQUISTA 930 (3 kw. od stacji Pte. Perón)
BUENOS AIRES

Wielki wybór zegarków i budzików różnych marek oraz wszelkich artykułów jubilerskich. — Kupno złota biżuterii i zegarków używanych.

Specjalność: naprawy zegarków z gwarancją, wykonywane są przez fachowców dyplomowanych w Polsce i zagranicą.

Złocenie srebrzenia i niklowanie wszelkich artykułów.

— Punktualność i rzetelność.

Polska Klinika Dentystyczna

Consultorio Dental “PAVON”

M. KRUKOWSKIEGO

Dentyści dyplomowani przez tutejszy Uniwersytet

Av. Pte. PERON 458 (dawniej Pavón) AVELLANEDA

(4 kwadry od Av. Mitre i mostu Pueyrredón)

Przyjmuje: w poniedziałki, środy i piątki od 14 do 20-tej godziny.

Wstawianie zębów sztucznych. — Leczenie. — Piembowanie

i wyrywanie bez bólu.

Porady bezpłatnie. — Gwarancja.

Pierwsza Polska Klinika Dentystyczna

Dyr. Dr. M. WEINBERG

Lekarz Dentysta ze Lwowa

CORRIENTES 3770

T. A. 79 - 2244



Pierwszy i jedyny polak-dentysta dyplomowany

przez Uniwersytet Argentyński.

Oficjalny lekarz - dentysta Kolonii Polskiej

Rwanie i leczenie zębów bez bólu. — Sztuczne, z najlepszego materiału po cenach przystępnych.

GWARANCJA DŁUGOTERWAŁA

Porady bezpłatne. — Przyjeżdżnych z prowincji załatwia się natychmiast.

UWAGA: Rodacy są załatwiani osobiście przez Dr. W. Weinberga.

Przyjmuje codziennie od 14—20. W niedziele i święta od 9—12.

PICCARDO y CASTRO NEVARES

D. W. DZIEWANOWSKI

BIURO ADWOKACKIE

Sprawy cywilne, handlowe, spadkowe, małżeńskie uzyskiwanie dokumentów, sporządzanie pełnomocnictw i kontraktów, porady z zakresu prawa argentyńskiego i polskiego.

Przyjęcia codziennie od godz. 18.30 do 20-tej.

Av. CORRIENTES 222, p. 18. T. A. 31-2621, 32-0086. BS. AS.

“ALTAMAR”

M. WOJTULEWICZ

Nowo otwarty **POLSKI SKLEP** — ul. TUCUMAN 453
 naprzeciw Banku Polskiego.

Sprzedaż wędlin, serów, twarogu, śmietany, masła, kapusty i ogórków kiszonych, śledzi, proszków i drobiu pieczonego, galaretki i t. d.

Wielki wybór win i wódek

Otwarty we wszystkie dni tygodnia z wyjątkiem niedziel, od godz. 8 — 13 i od 16 — 21.

T. E. 32 - 5140

CHOROBY: Żołądka, Jelit, Odbytnicy, Wewnętrzne, Promienie X,

Dr. SANCHEZ AIZCORBE

c. PARAGUAY 1365

T. E. 41 - 4207

Od godz. 10 — 12 i 15 — 19

NOWE

Radio-odbiorniki
 na zamówienie

jak również naprawy aparatów wykonuje solidnie

FRANCISZEK PASIAK

c. San Lorenzo 155

Villa Dominico

DO POLSKI ANGIELSKIE LEKI I ODLIEŻ!

Agencja: Bme. HIDALGO 3073

Informacje od godz. 13 — 21: Apteka — SANTA FE 2048

Zamówienia przyjmuje również

BIURO PACZEK przy S. R. P. P.

VILLA DEVOTO

Tel. 44 - 1565

Avda. L. N. ALEM 641

POLSKA PRZYCHODNIA LEKRSKA

pod kierow. Dra. E. S. GAMBETTA (doceata Uniw. Bs. Aires)

c. PASO 133 — 135

(2 kwadry od Plazas Once)

OGNISKO KOMBATANTA

T. E. 47 - 5280

Otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i poniedziałków

od godziny 16,30 — 19,30, w soboty od 16 — 18.

Przed wizytą u lekarza należy uiścić opłatę administr.

w kwocie 5 pesos w sekretariacie Zw. b. Wbyjakowych.

Biuro Prawniczo-Handlowe

dr. Miguel Araya

adwokat

Piotr Zaleski

dyrektor

Sprawy handlowe. Spółki, kontrakty. Sprawy karne. Spadki, wypowiedzenia mieszkaniowe. Zwolnienia, wydalenia i wypadki przy pracy

Sekcja: Licytacje, administracja własności, kupno i sprzedaż nieruchomości hipotecznej.

Biuro: c. Balcarce 621 — 1 p. dpt. 2 T. E. 33-4575 — 4576

Godziny urzędowania o 17 do 20

Piekarnia i Cukiernia

“La Polonesa”

FELIKSA PYŻYŃSKIEGO

poleca Szanownym Rodakom pieczywa i wyroby cukiernicze.

Przyjmuje zamówienia na wesela, zaręczyny i lunchy.

Calle P. OBLIGADO 92-94 (wysokość Av. Mitre 2200)

T. A. 22 - 4923

AVELLANEDA

Instituto Médico “Polaco”

WENERYCZNE — SYPHILIS — DROGI MOCZOWE

Choroby: KRWI I SKÓRNE

Dr. FILIPPINI — Lekarz

Choroby: Żołądka — Kiszek — Wątroby — Nerek — Płuca

REUMATYZM SERCE — Dr. NUNEZ - Lekarz

Porady od 9-tej do 21-ej. — W niedziele od 9-tej do 12-tej.

Mówi się po polsku. — Ceny dla emigrantów specjalne.

RIVADAVIA 3070

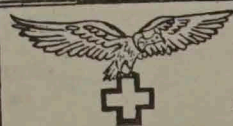
PLAZA ONCE

Dr. Mariano Rabinowicz

Lekarz Specjalista

Weneryczne, Syphilis, Krew. Osłabienie seksualne. Choroby skórne reumatyzm, nerki, żołądek, płuca. Choroby kobiece. Ślepa kiszka, hemoroidy (bez operacji). Godziny przyjęć od 15 do 20. Niedziele i święta od 9 do 12. Mówi się po polsku.

Jesé E. Uriburu 770, 3-p. (esq. Cordoba 2200) T. E. 47-4970.



INSTITUTO POLITICO INTERNACIONAL

Dyrektorzy: Dr. BRIZZO i dr. CUTILLO (lekarze)

Choroby dróg moczowych, weneryczne, skóry, syphilis, krwi, wątroby, żołądka, reumatyzm, zylaki, choroby kobiece, gardła, nosa, słuchu, gruczołów, zachorzenia nerwowe. Elektroterapia.

TACUARI 1583 (PLAZA CONSTITUCION)

JEDNAJACIE PRE-

NUMERATORÓW

dla GŁOSU POLS-

KIEGO

Adresy Towarzystw:

Przedstawicielstwo Rządu Polskiego
na wygnaniu
c. Guido 2499 — T. E. 41-1222 i 42-7974

Związek Polaków w Argentynie,
Patronat Polski i "Głos Polski"
Av. Leandro N. Alem 641 — T. E. 31-6112

ORGANIZACJE na Av. L. N. Alem 641:

Biblioteka Związku Polaków
czynna codziennie od 11 do 19-tej

Komitet Koordynacyjny dla Spraw
Emigracji

Komitet Niesienia Pomocy Ofiarom Wojny
w Polsce

Centro Cultural Polaco

Związek Kobiet Polskich

Stowarzyszenie Rzemieślników i Pracowników
Polskich w Argentynie
Drżur codz. od godz. 10-12 i 15-19.

Kościół Polski w Buenos Aires
ulica Mansilla 3647 — T. E. 72 - 1160
Kancelaria parafialna: ulica Mansilla 3565

Colonizadora del Norte
San Martin 492 — V. p. — T. E. 31 - 2515

Delegatura Stowarzyszenia Pomocy Polakom
San Martin 492, V. Buenos Aires

Polski Zw. b. Wojskowych i O. O.
c. Paso 135 T. E. 47 - 5289

Towarzystwo "Ognisko Polskie"
Gorriti 3972 T. E. 79 - 9093

Tow. im. "Tadeusza Kościuszki"
Pepiri 1250

Stowarzyszenie Inżynierów i Techników
Polskich
Sekretariat czynny w poniedziałki, środy i
piątki od godz. 6,30 — 8,30 wiecz.
c. Balcarce 621, I p. T. E. 33 - 4575

Klub Polski
Sekretariat: we wtorki i czwartki od 19 - 20
c. Balcarce 621 I p.

Kościół Polski
Brandzen 4970 Villa Dominico

DOCK SUD
Towarzystwo Polskie
Biltinghurst 1767

VALENTIN ALSINA
Tow. im. "Bartosza Głowackiego"
Curupayti 2883 T. E. 20 - 8329

BERISSO F. C. S. Napoles 4222
Związek Polaków

LLAVALLOL F. C. S. J. Hernandez 211
Towarzystwo Polskie

Towarzystwo Polskie w San Martin
calle Pedriel 269 SAN MARTIN

QUILMES 1 de Mayo 310
Towarzystwo Polskie

BERAZATEGUI F. C. S. — Guemes 520
Tow. im. "Gen. Wł. Sikorskiego"

SANTA FE
Związek Polaków z Sekcją b. Wojskowych
15 de Noviembre 5444 T. E. 14425

ROSARIO DE SANTA FE
Towarzystwo Polskie San Nicolas 831

Towarzystwo Polskie im. Fryderyka Szopena
Avda. Avellaneda 392 - P. Nuevo - Rosario.

CORDOBA
Sociedad Polaca de Socorros Mutuos
Calle 82, Nro. 1533 Barrio Ingles

P. R. SAENZ PENA — CHACO
Towarzystwo "Postęp i Oświata"
Casilla de Correo 90

COMODORO RIVADAVIA (Zona Militar)
Towarzystwo Polskie Casilla de Correo 5260

POSADAS — MISIONES
Związek Polaków Avda. Corrientes 660

ADRESY W MONTEVIDEO:

Związek Ochotników i b. Wojskowych
Calle Carabela Nro. 3114

Tow. im. "Marsz. J. Piłsudskiego"
Pasaje de la Vis 542

Tow. im. "Rydzka Śmigłego"
Av. Batlle y Ordoñez 2024 V. del Cerro

Unia Towarzystw Polskich
Sekretariat: Zabala 1312, apt. 10

Towarzystwo Polsko-Katolickie
Caragunatay 2086

RADIO POLSKIE
(Polski Biuletyn Informacyjny)
Zabala 1312-10

"La Voz de Polonia en el Uruguay"
Placówka propagandowa - Plaza Cagancha
1157, Ateneo de Montevideo.

AKUSZERKA POLSKA
Dyplomowana przez Uniwersytet
w Pradze i Buenos Aires

FILOMENA BENEŠ BILEK
Przyjmuje codziennie od godziny
9-tej rano do 8-ej wieczorem.
W niedziele — cały dzień.

LIMA 1217 — T. E. 23 - 3889

Consultorio Dental "MITRE"
Dr. Federico A. Rastcaviezel
i Dr. M. Y. Bertera
Ceny przystępne
Przyjmuje codziennie od 14-20
Mówi się po polsku.
Gwarancja długoletnia.

Av. MITRE 714 — Avellaneda

Warsztat Mechaniczny
A. Styczeń i A. Leszczyński
specjalność naprawy i regulacja
motorów Diesel. Samochody
ciężarowe typu wojskowego,
wywrotki i auta osobowe.
"CHAPOVANE" "DUCO"
Av. Remedios Escalada de San
Martin 1668
Valentin Alsina — 4 de Junio

Dr. W. Gradis

lekarsz dyplomowany
w Buenos Aires i Berlinie
specjalista chorób wewnętrznych
i serca

Przyjmuje: od 16 — 19
ul. CORDOBA 971, II PIĘTRO
T. E. 31 - 8816 Buenos Aires
— Mówi się po polsku —

AKUSZERKA

ANNA CHERPOWA
Dyplomowana w Pradzie
i Buenos Aires

przyjmuje codziennie

c. NAZZAREE 3754 T. E. 53 - 0516
Buenos Aires

Imprenta Chacabuco 661,

Polka MARY

udziela lekcji hiszpańskiego i
angielskiego po cenach
przystępnych.

Przyjmuje tłumaczenia z ang-
ielskiego, francuskiego, pol-
skiego i rosyjskiego.
na hiszpański i na odwrot.

Urządzuje d. godz. 9 rano do 21
wiecz. przy ulicy:
CANGALLO Nr. 1580 Dpto. 17

Fábrica de Tejidos DE SEDA

de PAWŁOWSKI/Hnos.

Calle TACUARI 2278

Villa Industriales

4 DE JUNIO

UWAGA!! POŃCZOCHY DAMSKIE

(Nylony amerykańskie)

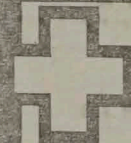
ze Szwajcarii w przeciągu dwóch tygodni w Polsce.
Jedyna Firma autoryzowana do wysyłania paczek do POLSKI
ze Szwajcarii.

Godziny urzędowe: 9 — 12 i 16 — 18.

AMEROPA Soc. Res. Ltda. CORRIENTES 222 — 12 piętro
Buenos Aires T. E. 31 - 2927

NOWOŚĆ!! PACZKI ŻYWNOŚCIOWE

GRAN INSTITUTO "RAMOS MEJIA" POLACO



PÓŁ WIEKU ISTNIENIA

WENERYCZNE
SYFILIS — DROGI MOCZOWE

Komplikacja tychże

Choroby KRWI I SKÓRNE:

WRZODY, EXEMA,

Dr. PHILIPPINI — Lekarz

CLINICA GENERAL:

ZŁOZKA, KISZEK, WĄTROBY, NEREK, PŁUCA,
REUMATYZM, SERCE, HEMOROIDY, ŻYLAKI,
KRÓTKIE FALE

Choroby KOBIECE, Przemiany gruczołów
Dr. NUÑEZ — Lekarz:

GARDŁO — NOS — USZY
Dr. MACCHI — Lekarz

Porady od 9-tej do 21-szej,
w niedziele od 9-tej do 12-tej.

Mówi się po polsku.

— CENY DLA EMIGRANTÓW SPECJALNE —

RIVADAVIA 3070 PLAZA ONCE

POLSKA WYTWÓRNIĄ MEBLI STYLOWYCH

Józefa Grzyba

MISTRZA STOLARSKIEGO Z POLSKI

Warsztaty ul. A. ALSINA 1896.98 — 1 ul. LINIERS 393.95 — VTE. LOPEZ
T. E. 741 - 3052

Posiada na składzie: Sypialnie — Jadalnie — Meble salonowe — wszelkiego
stylu, jak również wykonuje zamówienia według wzorów i rysunków.
Dla Polaków ułatwienia w spłacie i ceny według sprzedaży hurtowej.
— Meble wykonane z materiałów importowanych. —